

Dr Andrzej Świącicki

SPOŻYCIE NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH W POLSCE W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH

WSTĘP

1. Praca niniejsza omawia wyniki badań ankietowych dotyczących spożycia napojów alkoholowych w Polsce¹.

Badania te, przeprowadzone u nas po raz pierwszy, umożliwiają zdanie sobie sprawy z kształtowania się spożycia napojów alkoholowych wśród różnych grup konsumentów w zależności od miejsca zamieszkania (wieś, miasto), płci itd. Badania umożliwiają również podział pijących według częstości spożycia, ilości wypijanej zwykle jednorazowo oraz wielkości spożycia w ciągu jednego roku.

Opracowanie wyników badań, wychodząc od ogólnej charakterystyki pijących pod kątem ilości spożywanego alkoholu, zmierza między innymi do wyodrębnienia grupy osób najważniejszych ze społecznego punktu widzenia — do szczegółowej charakterystyki osobników pijących najwięcej w sposób systematyczny. Fakt, iż dotychczas brak było u nas badań obejmujących reprezentację całej ludności, uniemożliwił zdanie sobie sprawy z tego, jak liczna jest kategoria osób nadużywających napojów alkoholowych. W związku z tym niepodobna było należycie ocenić rozmiarów zjawiska rzutującego w zasadniczy sposób na problematykę społeczną alkoholizmu w ogólności i na jego konsekwencje na odcinku przestępczości w szczególności.

Bezpośredni i pośredni wpływ alkoholu na przestępczość jest dobrze znany i był przedmiotem licznych prac w wielu krajach. Badania prowadzone u nas przez Zakład Kryminologii INP PAN, dotyczące przestępczości nieletnich i młodocianych, ujawniły znaczny odsetek dzieci wykolejonych społecznie, pochodzących z rodzin, w których ojcowie są nałó-

¹ Ankiety przeprowadzone zostały przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio na zlecenie Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego; opracowania ankiet dokonał autor, kierownik Działu Badań GSKP, który współpracuje od wielu lat z Zakładem Kryminologii INP PAN i uwzględnił w swym opracowaniu dane szczególnie przydatne dla badań kryminologicznych.

gowymi alkoholikami lub nadużywają stale alkoholu w dużych ilościach. Badania te dostarczyły poza tym danych, świadczących o częstym alkoholizowaniu się nieletnich przestępców i o dużych rozmiarach nadużywania napojów alkoholowych przez młodocianych recydywistów¹.

Badania ankietowe, omawiane poniżej, przeprowadzone zostały przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej dwukrotnie w 1961 r. i w 1962 r. Badania w lutym i marcu 1961 r. objęły ludność w wieku powyżej 20 lat, badania w październiku 1962 r. włączyły również dwa roczniki młodsze i obejmują ludność w wieku powyżej 18 lat.

Obiema ankietami objęto ogólnokrajową próbą po 3000 osób dorosłych; uzyskany materiał jest reprezentatywny pod względem miejsca zamieszkania, płci, wieku i grupy społeczno-zawodowej.

Liczba uzyskanych odpowiedzi w porównaniu z liczbą zaplanowanych osiągnęła w 1961 r. — 95,6%, w 1962 r. — 93,6%; realizacja ankiet wypadła więc dobrze.

Podstawowe pytanie ankiety, wzorowane na sformułowaniu, zawartym w znanej ankiecie przeprowadzonej przez Fińską Fundację dla Badań Alkoholizmu^{1 2}, brzmiało: „kiedy ostatni raz przed naszą obecną rozmową pił pan (pani) następujące napoje: wódkę, wino i piwo? Ile dni temu? Ile pan (pani) wówczas wypił?” Oprócz tego podstawowego pytania wprowadzono jeszcze pytanie kontrolne: „Ile razy pił pan (pani) alkohol... w ciągu trzech miesięcy...?” oraz „Ile wypijał pan (pani) zwykle jednorazowo w tym okresie?”.

Nie mogąc w ramach naszego opracowania omawiać wyczerpująco metodyki badań, zaznaczamy tylko, że podstawowe pytanie dotyczące jednorazowego ostatniego spożycia alkoholu ma największą wartość jako odwołujące się do pamięci ankietowanego w ograniczonym zakresie czasu. Wyniki otrzymane na podstawie tego pytania są o wiele bardziej miarodajne aniżeli odpowiedzi na pytanie kontrolne, obejmujące dłuższy okres czasu i większą ilość faktów; w tych ostatnich odpowiedziach ankietowani wykazują wyraźną tendencję do zrównania się z pewnym przeciętnym modelem picia charakterystycznym dla danej populacji.

Jeśli chodzi o dane dotyczące częstości picia i przeciętnej ilości alkoholu wypijanej jednorazowo, to oparto się przede wszystkim na odpowiedziach na podstawowe pytania; przyjęto przy tym założenie — zgodnie z badaniami fińskimi — że okres, który dzieli kolejne wypadki

¹ Por. wyniki badań opublikowane w *Archiwum kryminologii*, t. I, Warszawa 1960, w pracach *Nieletni recydywiści i Młodociani recydywiści* oraz dane zawarte w pracy *Stu nieletnich i młodocianych sprawców wykroczeń chuligańskich* („Państwo i Prawo”, nr 2/1958).

² P. Kuusi: *Alcohol Sales Experiment in Rural Finland*, The Finnish Foundation for Alcohol Studies, 1957.

spożycia alkoholu jest przeciętnie 2 razy dłuższy niż czas dzielący ostatnie spożycie od chwili przeprowadzenia ankiety.

Dzięki skorelowaniu charakterystyki badanych osób z punktu widzenia częstości picia i ilości wypijanej jednorazowo ustalono przeciętne wartości rocznego spożycia napojów alkoholowych przez poszczególne grupy osób badanych¹.

W obu omawianych badaniach, mimo jednolitego sformułowania pytań i metod szacunku wielkości spożycia alkoholu, spotykamy pewne istotne różnice:

— Pierwsza ankieta była realizowana w terenie w miesiącach lutym i marcu 1961 r., co pokrywało się z początkiem okresu wielkiego postu, w którym to okresie należy się liczyć ze zmniejszoną konsumpcją alkoholu, zwłaszcza na terenie wsi. Realizacja drugiej ankiety wypadła w październiku 1962 r., czyli po zbiorach w rolnictwie, kiedy rolnik rozporządza znacznie większą ilością gotówki niż w okresie przedwiośnia.

— Ankieta z lutego — marca 1961 r. objęła osoby, które ukończyły 20 lat, ankieta z października 1962 r. objęła dodatkowo dwa młodsze roczniki.

— Pierwsza ankieta rozróżniała 3 rodzaje napojów alkoholowych: wódkę, wino i piwo, w drugiej ponadto uwzględniono oddzielnie spożycie wina kupowanego (fabrycznego) i wina robionego w domu oraz w pytaniach dotyczących piwa oddzielnie potraktowano piwo krzepkie, mocne, jasne zwykłe i ciemne zwykłe.

Reprezentatywność całości wyników sprawdzono przez obliczenie spożycia rocznego na osobę w populacji badanej w porównaniu ze spożyciem populacji generalnej, tj. całej ludności dorosłej w kraju. Przyjęto przy tym, że sprzedaż napojów alkoholowych na zaopatrzenie ludności w miesiącu lutym lub październiku jest sprawdzianem dla oceny rzeczywistego spożycia populacji generalnej w okresie objętym ankietą.

Ankieta z lutego — marca 1961 r. pozwoliła na szacunek spożycia w granicach 67% sprzedanej w lutym tego roku wódki i 76% sprzedanego piwa. Na podstawie ankiety z 1962 r. spożycie wódki oszacowano na 103,7%, a piwa na 96,1% rzeczywistej sprzedaży.

Zmiana ta nastąpiła, po pierwsze, w związku z uwzględnieniem w obecnej ankiecie osób 18- i 19-letnich; spożywają one ilość napojów alkoholowych nie przekraczającą 7—8% ogólnej ilości tych napojów.

Drugim czynnikiem, który wpłynął na zbliżenie w październiku 1962 r. szacunku spożycia do sprzedaży w porównaniu z poprzednią ankietą, jest

¹ Szczegółowe omówienie zastosowania metody badań i opracowania statystycznego zawarte jest w pracy autora: *Wyniki badań nad spożyciem alkoholu w Polsce*, (Ośrodek Badania Opinii Publicznej) Warszawa 1962.

fakt, że ankieta w 1961 r. była przeprowadzona w okresie postu, natomiast sprzedaż, z którą porównywano spożycie, obejmowała zwiększone zakupy napojów alkoholowych w końcu karnawału w pierwszej połowie lutego. Post wpłynął, jak z tego widać, na zmniejszenie spożycia alkoholu.

Szacunek odchylenia sprzedaży od spożycia spowodowanego postem nie przekracza w spożyciu wódki 30%, a w piwie 15%.

Odrębnie należy potraktować wino, gdyż sprzedaż wina na zaopatrzenie ludności, notowana przez GUS, nie obejmuje wina produkowanego w domu ¹. Istnieje u nas duże spożycie wina domowego, które nie jest uwzględnione przez żadną z dotychczasowych statystyk.

Jeżeli przyjąć, że rzeczywiste spożycie wina uchwycone zostało podczas pierwszej ankiety w podobnym stosunku jak spożycie wódki (67%) i piwa (76%), to na tę ilość składa się około 70% wina kupionego oraz przynajmniej około 30% wina domowego. Dostawy na zaopatrzenie ludności w 1960 r. wyniosły 132 mln litrów wina, spożycie zaś łącznie z winem domowym było wyższe i osiągnęło liczbę około 190 mln litrów. Różnica pomiędzy ogólną ilością wina dostarczonego ludności przez handel, a ilością wypitą, oszacowaną na podstawie wyników tej ankiety, może być w rzeczywistości jeszcze większa niż analogiczna różnica w spożyciu wódki i piwa ze względu na szczególnie duże spożycie wina przez młodzież w wieku poniżej 20 lat, która nie została objęta ankietą. Stąd można przypuszczać, że spożycie wina domowego było jeszcze większe niż podano wyżej.

W drugiej ankiecie wyodrębniono wino domowe, co pozwoliło na bezpośrednie oszacowanie wysokości jego spożycia na około 40% wina fabrycznego notowanego przez statystykę produkcji i sprzedaży. Szacunek oparty o pierwszą ankietę był więc podobny, chociaż wykonano go drogą pośrednią.

Spożycie alkoholu oszacowane na podstawie wyników każdej z ankiet zostało przeliczone na spożycie w ciągu 365 dni, czyli w okresie rocznym ². Należy jednak pamiętać, że spożycie w ciągu roku, oszacowane na podstawie przeciętnego dziennego spożycia w różnych miesiącach, będzie się różniło od spożycia rzeczywistego w ciągu roku. Wielkość oczekiwanych odchyleń charakteryzują sezonowe wahania sprzedaży. Można szacować, że przeciętna dzienna sprzedaż wódki, wina i piwa łącznie, przeliczonych

¹ Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem każdy obywatel ma prawo produkować w domu na własne potrzeby do 50 litrów wina rocznie.

² W dalszym ciągu pracy mówiąc o danych rocznych podawane będą zawsze dane obliczone na podstawie przeciętnego spożycia napojów alkoholowych w lutym—marcu lub październiku. Termin „roczny” ma więc znaczenie wyłącznie konwencjonalne i określa roczne spożycie różnych rodzajów napojów alkoholowych.

na czysty alkohol, wynosi w miesiącu lutym 87% przeciętnej dziennej sprzedaży rocznej, a w październiku 107% tej przeciętnej¹.

Rzeczywiste przeciętne spożycie alkoholu w ciągu całego roku kształtuje się więc na poziomie wyższym od spożycia w lutym (pierwsza ankieta) i niższym niż w październiku (druga ankieta).

Szacunki opracowane na podstawie obu ankiet należy więc traktować jako dwie granice, między którymi leży rzeczywiste, przeciętne spożycie roczne alkoholu.

Metoda opracowania statystycznego wyników obu ankiet może mieć również istotny wpływ na pewne zmniejszenie różnicy poziomu spożycia alkoholu, jaka istnieje między niektórymi grupami osób badanych — w szczególności pomiędzy kobietami i mężczyznami. Zmniejszenie to może być spowodowane faktem zastosowania jednakowych zasad klasyfikowania odpowiedzi wszystkich osób badanych, szczególnie w odpowiedziach dotyczących ilości wódki wypitej jednorazowo.

W odpowiedziach kobiet często spotykana miara „kieliszek” oznacza kieliszek innej wielkości niż odpowiedź „kieliszek” w odpowiedziach mężczyzn. Podobnie „kieliszkiem” innej wielkości piją na ogół osoby z podstawowym wykształceniem, a innym z wyższym.

Przy klasyfikacji ankiet odróżniano kieliszki „małe” — 25 cm³ i duże — 50 cm³, jednak nie wszyscy odpowiadający umieli je rozróżnić i obliczenia dokonywano wówczas w oparciu o pewną przeciętną wielkość kieliszka — około 40 cm³; ponadto spotykamy się z kieliszkami i szklankami o wielkościach nie znormalizowanych itp.

Czynniki te spowodowały, że stosując jednakowe kryteria do klasyfikacji odpowiedzi wszystkich osób badanych, przeciętne spożycie wódki przez mężczyzn w rzeczywistości kształtowało się raczej nieco powyżej mediany każdej klasy, a spożycie wódki przez kobiety poniżej tej mediany.

Konieczność posługiwania się w opracowaniu, przeprowadzonym na maszynach statystycznych, miarami jednakowymi dla poszczególnych klas sprawia, że różnice pomiędzy grupami społecznymi, które mają odmienne obyczaje picia, zmniejszają się. Pewne zmniejszenie najbardziej głębokich różnic w wielkości spożycia alkoholu może dotyczyć mężczyzn i kobiet, robotników i pracowników umysłowych, jak również osób pijących niedużo alkoholu i osób nadużywających alkoholu.

Omawiane zmniejszenie różnic między grupami społecznymi o różnych obyczajach nie wpływa natomiast na porównywanie wyników obu ankiet i charakterystykę kierunku zachodzących przemian w spożyciu alkoholu przez poszczególne grupy osób badanych.

¹ A. Świącicki: *Spożycie alkoholu w świetle liczb 1913—1958*, maszynopis GSKP,

Chłopska) wynosiła w 1960 r. jedynie 26% ilości napojów alkoholowych sprzedawanych przez pion handlu miejskiego. Opracowana za rok 1957 i 1958 statystyka sprzedaży wódki i wina przez powiatową i miejską sieć handlu detalicznego (z pominięciem Warszawy i Łodzi) wykazała, że spożycie na osobę na wsi w porównaniu z miastem wynosi: wódki 60% i wina 73%. Porównując wydatki jednej osoby na alkohol, ustalono na podstawie badań rachunkowości rolnej i budżetów rodzinnych, że na wsi wydatki te wynoszą 66% sumy wydawanej na alkohol w mieście.

Znacznie większe niż dotychczas przypuszczano spożycie mieszkańców wsi w porównaniu z mieszkańcami miast, które wynika z obecnych badań, nie dało się uchwycić przy pomocy poprzednio stosowanych metod. Część zakupów ludności wiejskiej dokonywana jest bowiem w pionie handlu miejskiego lub na terenie miast wydzielonych, co obniża sztucznie spożycie wsi.

Ankieta mogła uchwycić również spożycie alkoholu własnej produkcji, legalnie produkowanego wina domowego, a nawet w pewnym zakresie bimbrow. Produkcja jednego i drugiego jest przypuszczalnie większa na wsi niż w mieście. Zadawane pytania były tego rodzaju, że nie budziły obaw, aby spożycie bimbrow mogło być wykryte.

W związku z powyższymi uwagami można więc uważać, że na wsi poziom spożycia napojów alkoholowych jest prawie taki sam jak w mieście. Przeczy to rozpowszechnionemu pogładowi jakoby urbanizacja sama przez się wpływała na wzrost spożycia napojów alkoholowych.

Badania przeprowadzone w Finlandii wskazują, że w miarę przechodzenia od ośrodków mniej zurbanizowanych do bardziej zurbanizowanych wzrasta częstotliwość picia alkoholu, natomiast ilość wypijana jednorazowo jest wszędzie mniej więcej taka sama. Można więc wnioskować, że ogólne spożycie w ośrodkach zurbanizowanych jest tam większe.

We Francji sklasyfikowano badanych według wielkości ośrodka, w którym zamieszkują¹. Ośrodki najmniejsze — raczej wiejskie — charakteryzują się największym spożyciem wina wśród mężczyzn. W ośrodkach miejskich największych, powyżej 100 000 mieszkańców, obserwuje się najmniejsze spożycie napojów mocnych (destylowanych). Spożycie na wsi jest więc tam nieco większe niż w mieście. Również we Włoszech wino najczęściej piją rolnicy².

Większe spożycie wina na wsi w krajach romańskich spowodowane jest rozpowszechnioną produkcją wina we własnym gospodarstwie. W Finlandii zaś i w Polsce poziom spożycia alkoholu na wsi i w mieście pozostaje przypuszczalnie w ścisłym związku z poziomem zamożności ludności. Przemawia za tym znaczna elastyczność popytu na napoje alkoholowe. Dość dobra obecna sytuacja materialna ludności wiejskiej sprawia, że spożycie alkoholu na wsi jest w Polsce na podobnym poziomie jak w miastach.

¹ Institut Français d'Opinion Publique — *Alcool. Consommation des Français en 24 heures*, 1959.

² L. P. Fegiz: *Il Volto sconosciuto dell' Italia*. Milano 1956.

2. Mężczyźni piją znacznie więcej napojów alkoholowych niż kobiety, i to zarówno na wsi, jak i w mieście. Zachodząca między nimi różnica jest większa niż różnica wykazana wyżej pomiędzy spożyciem ogółu mieszkańców miast i wsi.

W tablicy 2 przedstawione jest przeciętne spożycie napojów alkoholowych przypadające na jednego mężczyznę i na jedną kobietę.

Tablica 2

Spożycie napojów alkoholowych przez mężczyznę i przez kobietę w ciągu roku (według minimalnego szacunku)

Rodzaj napoju	Spożycie		
	mężczyzn litrów	kobiety litrów	mężczyźni ¹ kobiety
Wszystkie napoje w przeliczeniu na alkohol 100°	6,9	1,5	4,6
wódka	11,4	1,99	5,7
wino	9,4	3,6	2,6
piwo	48,0	5,0	9,6

Spożycie wódki przez mężczyzn i przez kobiety kształtuje się według pierwszej ankiety w przybliżeniu jak 6 : 1 i stosunek ten decyduje o stosunku spożycia wszystkich napojów alkoholowych w przybliżeniu jak 5 : 1. Przy rozpatrywaniu tych liczb nie należy jednak zapominać o tym, iż w rzeczywistości różnica pomiędzy spożyciem napojów alkoholowych przez mężczyzn i kobiety jest większa (por. uwagi zawarte we wstępie).

Tablica 3

Stosunek spożycia napojów alkoholowych przez mężczyzn do spożycia napojów alkoholowych przez kobiety w mieście i na wsi

Rodzaj napoju	Spożycie napojów alkoholowych przez mężczyznę w stosunku do spożycia przez kobietę ²	
	miasto	wieś
Wszystkie napoje alkoholowe	4,0	5,6
wódka	4,7	7,0
wino	2,1	3,3
piwo	10,7	8,5

¹ Obliczono dzieląc spożycie mężczyzn przez spożycie kobiet.

² Podane liczby oznaczają ile razy więcej napojów alkoholowych wypijają mężczyźni w porównaniu z kobietami.

Udział kobiet w spożyciu wina jest stosunkowo większy niż w spożyciu innych napojów alkoholowych.

Piwo jest w Polsce, przynajmniej w okresie zimowym, napojem prawie wyłącznie męskim. Proporcje omawiane inaczej kształtują się na wsi niż w mieście.

Jak wskazują dane zawarte w tablicy 3, mężczyźni w mieście piją 4 razy więcej alkoholu niż kobiety, a na wsi spożycie napojów alkoholowych przez mężczyzn jest 5,6 razy większe niż spożycie alkoholu przez kobiety.

Omawiane różnice dotyczą przede wszystkim spożycia wódki i wina. W zakresie spożycia piwa odwrotnie — kobiety wiejskie różnią się w nieco mniejszym stopniu od mężczyzn (8,5) niż kobiety miejskie (10,7).

Stosunkowo większe spożycie piwa przez kobiety wiejskie wyjaśniają nam odpowiedzi na pytanie: „gdzie to miało miejsce?”. Ludność wiejska w 358 przypadkach piła piwo w restauracjach, gospodzie, bufecie lub barze, ludność zaś miejska piła piwo w tych miejscach w 200 przypadkach. Można przypuszczać, że kobiety wiejskie piją piwo przy okazji wyjazdów do miasta, gdzie często brak innych napojów.

Znaczne różnice między spożyciem alkoholu przez mężczyzn i kobiety występują również w innych krajach.

We Włoszech mężczyźni piją około 3 razy więcej wina niż kobiety, a we Francji około 4,3 razy więcej. Wódki i innych napojów destylowanych piją mężczyźni we Francji 7,7 razy więcej niż kobiety, a w Finlandii przeszło 10 razy więcej.

Widzimy więc, że różnica pomiędzy spożyciem mężczyzn i kobiet jest w Polsce raczej nieco mniejsza, niż w wymienionych wyżej krajach.

3. Bardziej szczegółowy podział osób ankietowanych przeprowadzono w ramach badanych mężczyzn w mieście. Osoby ankietowane w tej grupie scharakteryzowane będą pod względem wieku, stanu cywilnego, grupy społeczno-zawodowej oraz wielkości dochodów na tle łącznego spożycia wódki, wina i piwa w przeliczeniu na alkohol 100°, przy czym spożycie podane będzie w podziale na klasy w zależności od ilości alkoholu wypijanej rocznie (tablica 4).

Abstynenci¹ stanowią 7,7% ogółu mężczyzn zbadanych w mieście. Ilość nie przekraczającą 4 litrów 100° alkoholu rocznie pije 44,2%, a mężczyźni pozostali (48,1%) piją więcej. Wraz z wiekiem szczególnie zaś po skończeniu 60 lat, zwiększa się wśród mężczyzn w mieście odsetek abstynentów oraz osób pijących w granicach do 4 litrów czystego alkoholu rocznie (53,3%), a zmniejsza się odsetek osób spożywających ponad 4 litry (17,7%).

¹ Za abstynentów uznano osoby, które podały, że nie piły żadnego napoju alkoholowego; okresu tej abstynencji nie można ściśle określić

Tablica 4.

Spożycie napojów alkoholowych przez mężczyzn w mieście w zależności od wieku, stanu rodzinnego i grupy społeczno-zawodowej

Liczba odpowiedzi klasyfikowanych przyjęta za 100%	Liczba osób w odsetkach					
	Nie pijący	Spożycie roczne litrów 100°				
		do 4	4,1-8	8,1-12	12,1-16	16 litrów i więcej
Ogółem 685	7,7	44,2	22,8	9,9	5,8	9,6
Wiek						
20—29 247	6,1	37,3	28,2	13,0	5,3	10,1
30—59 392	6,6	47,3	20,0	8,7	6,4	10,2
60 i więcej 45	29,0	53,3	8,9	4,4	4,4	0
Stan cywilny:						
żonaci 466	8,2	47	21,0	8,8	5,4	9,2
kawalerowie, rozwidzeni i w separacji 203	6,9	37,4	26,7	13,3	6,4	9,3
Grupa społeczno-zawodowa:						
robotnicy 405						
pracownicy umysłowi i inni 277	5,4 10,8	37,0 54,5	27,7 15,9	11,6 7,2	6,2 5,4	12,1 5,8

Większej liczbie abstynentów i zmniejszeniu liczby osób intensywnie pijących sprzyja życie w małżeństwie. Kawalerowie, mężczyźni żyjący w separacji i rozwiedzeni piją więcej niż żonaci.

Wśród robotników dwukrotnie rzadziej spotyka się abstynentów (5,4%) niż wśród pracowników umysłowych (10,8%). Również odsetek osób dużo pijących jest wśród robotników znacznie większy.

Celem powiązania wielkości spożycia z dochodami wykonano dwa zestawienia, ilustrujące poziom spożycia alkoholu w zależności od dochodów całej rodziny badanych mężczyzn, mieszkających w mieście, oraz w zależności od dochodu przypadającego na jednego członka rodziny.

Obie tablice 5 i 6 wskazują na istnienie związku pomiędzy poziomem zarobków a ilością spożywanego alkoholu.

W grupach osób o większych dochodach wyraźnie rośnie odsetek pijących ponad 12 litrów czystego alkoholu rocznie i maleje odsetek nie pijących.

Poglądowa analiza tablic wskazuje, że „dochód miesięczny całej rodziny” — który w odpowiedziach ankietowanego mężczyzny jest

Tablica 5

Spożycie napojów alkoholowych a dochody

Dochód miesięczny całej rodziny (netto) pozostającej we wspólnym gospodarstwie	Liczba badanych osób	Nie pijący	Podział badanych wg ilości spożycia alkoholu 100° w ciągu roku, w odsetkach liczby badanych	
			do 12 litrów	ponad 12 litr.
w złotych				
do 1500	119	11,8	75,5	12,7
1501—2000	149	9,5	77,8	12,7
2001—3000	248	6,9	78,7	14,4
3001—5000	142	5,6	75,5	18,9
5001 i więcej	24	0	66,6	33,4

Tablica 6

pochód miesięczny całej rodziny (netto) w przeliczeniu na jedną osobę pozostającą w domu we wspólnym gospodarstwie	Liczba osób badanych	Podział badanych wg wielkości spożycia alkoholu 100° w ciągu roku w odsetkach liczby badanych	
		do 12 litrów	ponad 12 litrów
w złotych			
do 400	53	90,5	9,5
401—600	120	86,6	13,2
601—800	92	91,3	8,7
801—1000	73	86,3	13,7
1001— i więcej	29	75,9	24,1

przede wszystkim jego zarobkiem miesięcznym — wiąże się w bardziej uporządkowany sposób z poziomem jego spożycia (tablica nr 5) niż dochód przeliczony na jednego członka rodziny (tablica nr 6).

4. Ustalenie, jak kształtuje się podział konsumentów według wielkości spożycia, pozwala oszacować liczbę osobników nadużywających napojów alkoholowych, a więc tę kategorię pijących, którzy są szczególnie uciążliwi dla społeczeństwa.

Przede wszystkim należy uwzględnić kategorię badanych, którzy okazali się abstynentami, bądź całkowitymi nie pijącymi żadnych napojów alkoholowych, bądź częściowymi powstrzymującymi się od picia poszczególnych napojów alkoholowych.

Jak widać z tablicy 7, abstynencja w lutym — marcu jest nieco częściej spotykana na wsi niż w mieście, i to zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet. Odsetek kobiet, które nie piją żadnych napojów alkoholowych, jest przeszło trzy razy większy niż odsetek abstynentów wśród mężczyzn.

W całej Polsce, zarówno w mieście jak i na wsi, najmniej jest osób powstrzymujących się od picia wódki — 31,7%, najwięcej zaś osób, które nie piją piwa (badania dotyczą lutego). Jeżeli jednak rozpatrywać będziemy osobno dane dotyczące mężczyzn, a osobno dotyczące kobiet, to wów-

Abstynenci wśród osób badanych

Grupy badanych	Liczba osób, które nie piją, w odsetkach ogólnej liczby osób w poszczególnych grupach			
	żadnych napojów alkoholowych	wódki	wina	piwa
Ogółem	15,7	31,7	39,1	47,2
Miasto :	14,8	29,5	37,6	52,2
mężczyźni	7,2	14,6	38,8	23,9
kobiety	21,8	44,8	36,3	80,9
Wieś:	16,5	33,8	40,6	42,5
mężczyźni	8,0	13,6	37,7	17,8
kobiety	28,5	53,6	43,4	66,1

czas okaże się, że tylko nieliczni mężczyźni nie piją wódki (w mieście 14,6%, na wsi 13,6%) natomiast większa ich liczba nie pije piwa (23,9% i 17,8%), a najwięcej mężczyzn nie pije wina (38,8% i 37,7%).

Kobiety najczęściej nie piją piwa (80,9% w mieście i 66,1% na wsi), prawie połowa kobiet nie pije wódki (44,8% i 53,6%), natomiast stosunkowo mniejszy odsetek kobiet nie pije wina (36,3% i 43,4%).

Ogółem wśród osób badanych było 15,7% abstynentów nie pijących żadnych napojów alkoholowych, wśród kobiet 25,1%, wśród mężczyzn 7,6%¹.

Przechodząc do omówienia licznej kategorii osób pijących, stwierdzić przede wszystkim należy, że gdyby spożycie napojów alkoholowych było zależne wyłącznie od swobodnego wyboru przez osobę pijącą, to należałoby uznać, że najbardziej prawdopodobny jest tzw. przez statystykę normalny rozkład konsumentów, w którym dość duża stosunkowo liczba osób (moda²) spożywałaby ilość alkoholu zbliżoną do średniego spożycia, tj. do około 6,4 litrów wódki na osobę dorosłą rocznie. Średnia ta dzieliłaby populację na dwie grupy osób w przybliżeniu równej wielkości (mediana) złożone z osób pijących mniej i osób pijących więcej od średniej³.

¹ Liczba abstynentów w USA oceniana była w 1956 r. na 40% (badania Instytutu Gallupa), w Kanadzie w 1956 r. na ok. 28%, we Włoszech w 1952 r. na 23%. Stosunek liczby abstynentów mężczyzn do kobiet wynosi ok. 1 : 2.

² Moda — przedział, do którego zakwalifikowano największa liczbę badanych.

³ Podobny rozkład znajdujemy np. w raporcie z 1962 r. podającym wyniki badań OBOP na temat struktury żywienia ludności miast. Wykazano tam, że 42% badanych jadło mięso 3—4 razy na tydzień, 30% jadło rzadziej lub nie jadło w ogóle mięsa, 27% jadło mięso 5 lub więcej razy w tygodniu.

Rozkład spożycia alkoholu ma inny charakter. Dość duża liczba ankietowanych pozwala na odrębne potraktowanie rozkładów spożycia poszczególnych napojów alkoholowych w różnych środowiskach.

Szczegółowy podział konsumentów poszczególnych napojów alkoholowych znajdziemy w tablicach 8a i 8b oraz 8c.

Obraz uzyskany z analizy powyższych tablic jest podobny we wszystkich napojach alkoholowych. Osoby nie pijące oraz osoby wypijające rocznie umiarkowaną ilość, nie przekraczającą 10 litrów objętościowych, stanowią — jeśli chodzi o wódkę — 85,2% badanych, o wino — 86,9% badanych i o piwo 66,8% badanych.

Tablica 8a

Podział osób badanych wg wielkości rocznego spożycia wódki

Wyszczególnienie	Odpowiedzi klasyfikowanych	Nie pijący	Osoby pijące rocznie litrów wódki					
			0-10	11-20	21-30	31-60	61-90	91 i więcej
Liczba osób w odsetkach	2740 100	869 31,7	1467 53,5	153 5,6	85 3,1	63 2,3	60 2,2	43 1,6
Spożycie litrów w odsetkach	18 341 100		3442 18,9	2182 11,9	2111 11,5	2593 14,1	3662 19,9	4351 23,7

Tablica 8b

Podział osób badanych wg wielkości rocznego spożycia wina

Wyszczególnienie	Odpowiedzi klasyfikowanych	Nie pijący	Osoby pijące rocznie litrów wina				
			0-10	11-20	21-40	41-80	81 i więcej
Liczba osób w odsetkach	2705 100	1059 39,1	1291 47,8	184 6,8	89 3,3	35 1,3	47 1,7
Spożycie litrów w odsetkach	17 769 100		3339 18,8	2848 16,0	2817 15,9	2193 12,3	6572 37,0

Tablica 8c

Podział osób badanych wg wielkości rocznego spożycia piwa

Wyszczególnienie	Odpowiedzi klasyfikowanych	Nie pijący	Osoby pijące rocznie litrów piwa				
			0-10	11-40	41-100	101-200	201 i więcej
Liczba osób w odsetkach	2717 100	1282	534 19,6	451 16,6	252 9,3	124 4,6	74 2,7
Spożycie litrów w odsetkach	72 573 100	47,2	1630 2,2	9825 13,5	18 807 26,0	16 861 23,2	25 450 35,1

Wynika z tego, że niespełna 15% badanych pije rocznie ponad 10 litrów wódki. Ta nieliczna grupa osób wypija jednak ponad 81,1% ogólnej ilości wódki. Prawie taki sam odsetek osób (13,1%) wypija 81,2% ogólnej ilości wina. Jeśli chodzi o piwo, to 33,2% badanych wypija 97,8% ilości piwa wypijanej przez wszystkich badanych ¹.

W celu uzyskania podziału konsumentów według łącznej ilości spożywanych napojów alkoholowych w przeliczeniu na alkohol 100°, przeprowadzono uproszczoną kodyfikację wszystkich ankiet i na jej podstawie sporządzono tablicę 9.

Tablica 9

Podział badanych według łącznej ilości spożywanych napojów alkoholowych w ciągu roku

Grupy	Liczba osób w odsetkach			Wypita ilość alkoholu 100° w odsetkach		
	ogółem %	w tym mieszkańcy		ogółem %	w tym przez mieszkańców	
		miasta	wsi		miasta	wsi
Badani ogółem	100	47,2	52,8	100	50,5	49,5
nie pijący	15,7	7,0	8,7	0	0	
pijący (w litrach 100°):						
do 4	55,7	25,4	30,3	14,3	6,5	7,8
4,1—8	14,6	7,4	7,2	19,4	9,8	9,6
9,1—12	6,0	3,2	2,8	14,0	7,4	6,6
12,1—16	2,6	1,5	1,1	8,5	5,0	3,5
16,1 i więcej	5,4	2,7	2,7	43,8	21,8	22,0

Tablica ta uogólnia niejako prawidłowości zarysowane w poprzednich tablicach, odnoszących się do podziału konsumentów według wielkości spożycia poszczególnych napojów alkoholowych. Wskazuje ona, podobnie jak tamte tablice, na istnienie podziału całej badanej grupy ludności na większość, nie pijącą lub wypijającą umiarkowaną ilość napojów alkoholowych rocznie, oraz na nieliczną mniejszość pijącą dużo.

Według danych z lutego — marca 1961 r. 8% badanych osób pije ponad 12 litrów czystego alkoholu w przeliczeniu na rok i wypija 52,3% ogólnej ilości alkoholu. Jest to grupa ludzi, z której rekrutują się nałogowi alkoholicy oraz osoby, które miewają częste konflikty z kodeksem karnym i prawem o wykroczeniach.

Przeliczając na liczby bezwzględne okazuje się, że w całym kraju około 1 420 000 osób w wieku powyżej 20 lat wypija przeszło połowę ogólnej ilości alkoholu konsumowanego przez dorosłych.

¹ Przypominamy, iż powyższy szacunek dokonany został w oparciu o ankietę z okresu najniższego spożycia napojów alkoholowych w lutym — marcu.

5. Nierównomierne spożycie napojów alkoholowych przez poszczególne grupy konsumentów prowadzi do specyficznego rozkładu spożycia, a co za tym idzie i popytu na alkohol. Zjawisko wypijania przez małą grupę osób znacznej części konsumowanego alkoholu nazywamy koncentracją spożycia. Za miarę empiryczną koncentracji spożycia przyjęto odsetek osób, które wypijają 50% ogólnej ilości alkoholu spożywanego przez wszystkich członków danej populacji.

Obliczenia wykonano w oparciu o podział odpowiedzi na 64 przedziały w zależności od korelacji między częstotliwością i ilością picia.

Tablica 10

Osoby spożywające połowę ogólnej ilości wódki, wina i piwa

Grupa badanych	W odsetkach osób pijących		
	wódka	wino	piwo
Miasto :	4,9	3,0	5,4
mężczyźni	7,3	3,2	9,3
kobiety	3,4	3,0	2,2
Wieś:	4,2	3,0	4,9
mężczyźni	7,0	4,0	8,4
kobiety	1,4	2,2	2,1

Koncentracja spożycia wódki, wina lub piwa w danej grupie jest tym większa, im mniejszy odsetek osób wypija połowę ilości spożywanej rocznie przez wszystkich badanych.

Z zestawienia (tablica 10) widać, że najbardziej skoncentrowane jest spożycie wina, gdyż najmniejsza liczba osób — około 3% — wypija połowę ogólnej ilości wypijanej przez wszystkich badanych. Stosunkowo najmniej skoncentrowane jest spożycie piwa. Koncentracja spożycia wódki i piwa jest nieco większa na wsi niż w mieście. Spożycie alkoholu przez kobiety jest znacznie bardziej skoncentrowane niż spożycie alkoholu przez mężczyzn.

Granica, od której poczynając zaliczono dane osoby do grupy wypijającej połowę całej ilości wódki, wynosi 41 litrów objętościowych rocznie, wina 39 litrów, piwa 120 litrów. W mieście i na wsi granica ta jest jednakowa. Wśród kobiet jest ona niższa niż wśród mężczyzn.

Przeliczając wszystkie wypite napoje na alkohol 100° i łącząc wszystkie grupy badanych okazuje się, że około 7,3% osób dorosłych pijących najwięcej wypija 50% ogólnej ilości alkoholu. Najniższe spożycie alkoholu przez osoby zaliczane do tej grupy wynosi około 14 litrów alkoholu 100° rocznie.

Większa koncentracja spożycia alkoholu na wsi niż w mieście pozwala przypuszczać, że odsetek nałogowych alkoholików na wsi jest podobny lub nawet większy niż w mieście.

Wśród kobiet odsetek pijących dużo napojów alkoholowych jest znacznie mniejszy niż wśród mężczyzn, ale rozwarstwienie jest wśród nich znacznie ostrzejsze. Inaczej mówiąc między stosunkowo nieliczną grupą kobiet pijących dużo (2—3%), a olbrzymią większością pijącą umiarkowanie lub niepijącą, jest większa różnica niż między analogicznymi grupami mężczyzn. Stąd degradacja społeczna kobiet pijących najwięcej jest znacznie głębsza niż mężczyzn.

Spożycie wszystkich rodzajów napojów alkoholowych we wszystkich grupach społecznych charakteryzuje się dużą koncentracją.

Omawiane wyżej zjawiska, związane ze specyficznym podziałem konsumentów alkoholu, występują nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach. Znany francuski badacz alkoholizmu S. Ledermann zaobserwował je w wielu krajach i ujął w pewną ogólną prawidłowość.

Ledermann sądzi, że zachowanie się ludzi pijących napoje alkoholowe nie jest swobodne. Z jednej strony działa hamująco nacisk moralny środowiska, rozpowszechnienie wskazań lekarskich i innych czynników ograniczających picie itp., z drugiej strony sprzyja picciu przyjemność towarzysząca spożywaniu alkoholu, potrzeba picia, zwyczaje, naśladownictwo i nacisk towarzyski. Skłonność do picia rozwija się więc jego zdaniem w mechanizm lawiny prowadzący do nałogu.

7. Współzależność spożycia napojów alkoholowych zbadano na przykładzie mężczyzn zamieszkałych w mieście.

Korelacja pomiędzy spożyciem wódki i spożyciem wina charakteryzuje się wysoką wartością $x^2 = 96,2$ (teoretyczny x^2 , przy $\alpha = 0,01$ wynosi $x^2 = 43,0$) i stosunkowo wysokim współczynnikiem zależności $f^2 = 0,0235$ (przy $n = 685$).

Dane powyższe świadczą o tym, że większe spożycie wódki jest związane z większym spożyciem wina.

Na podstawie odpowiedzi dotyczących okresu czasu, który upłynął od ostatniego spożycia wódki, wina i piwa, ustalono zależność zachodzącą pomiędzy częstością spożycia omawianych napojów (tablica 11).

Tablica 11

Współzależność częstości spożycia poszczególnych napojów alkoholowych przez mężczyzn w mieście

Korelacja częstości spożycia	x^2 empiryczny	x^2 teoretyczny $\alpha 0,01$	Współczynnik zależności f^2	Liczba obserwacji
wódki i wina	48,4	21,7	0,0241	669
wódki i piwa	119,0	21,7	0,0589	673
wina i piwa	48,7	21,7	0,0243	669

Empiryczny χ^2 wyższy od teoretycznego wskazuje na istnienie zależności pomiędzy częstością spożycia poszczególnych napojów. Współczynnik zależności f^2 jest również wystarczająco wysoki dla wnioskowania o współzależności. (Przy posiadanej liczbie obserwacji krytyczna wartość teoretyczna f^2 dla $\alpha = 0,05$ spada poniżej 0,02).

Mężczyźni w mieście, pijący częściej jeden rodzaj napoju alkoholowego, piją więc częściej i inne rodzaje napojów alkoholowych.

Analizując korelacje zachodzące pomiędzy częstością spożycia poszczególnych napojów alkoholowych nasuwają się następujące uwagi (tablica 12).

Tablica 12

Współzależność częstości picia poszczególnych napojów alkoholowych przez mężczyzn w mieście

Wino	Liczba osób w odsetkach				
	Nie pijących	pijących co dni			Razem
		15 i rzadziej	14-5	4 i częściej	
Wódka					
Nie pijący	53,6	29,9	14,4	2,1	100
Pijący co dni:					
15 i rzadziej	35,5	44,8	12,0	7,7	100
14-5	36,9	33,1	19,6	10,4	100
4 i częściej	32,7	23,3	24,1	19,9	100
Piwo					
Wódka					
Nie pijący	53,2	7,2	19,8	19,8	100
Pijący co dni:					
15 i rzadziej	21,6	26,5	19,7	32,2	100
14-5	19,9	10,7	25,1	47,3	100
4 i częściej	12,1	11,2	9,5	67,2	100
Wino.					
Piwo					
Nie pijący	50,7	31,8	12,3	5,2	100
Pijący co dni:					
15 i rzadziej	26,5	53,0	11,1	9,4	100
14-5	32,5	48,9	14,0	4,6	100
4 i częściej	37,9	27,9	22,3	11,9	100

Osoby nie pijące wina stanowią poważny odsetek (33—38%) wśród wszystkich grup osób pijących wódkę. Jednak odsetek osób wstrzymujących się od picia wina zmniejsza się w miarę wzrostu częstotliwości spożycia wódki z 53,6% do 32,7%.

Osoby nie pijące wódki rzadko piją wino, prawie nigdy zaś nie piją go często (2,1%). (Wspomnianymi badaniami nie objęto osób nieletnich ani młodocianych).

Odsetek osób, które piją wino raz na dwa tygodnie i częściej wyraźnie rośnie wówczas, gdy osoby te piją często wódkę (14,4% do 24,1%).

Również piwo w wyraźny sposób uzupełnia spożycie wódki podobnie jak i wino. Odsetek pijących piwo co cztery dni i częściej wzrasta w miarę przechodzenia od grupy osób nie pijących wódki (19,8%) do grupy osób pijących wódkę co 4 dni i częściej (67,2%).

Odsetek osób pijących wino co 15 dni i rzadziej jest wyższy w grupie osób pijących rzadko piwo (53%) i niższy w grupie pijącej piwo często (27,9%). Odwrotnie, odsetek pijących wino co 14 dni i częściej wzrasta wśród osób częściej pijących piwo.

Ponieważ obyczaje picia panujące wśród mężczyzn decydują o kształtowaniu się popytu na napoje alkoholowe, więc ważne jest zdawanie sobie sprawy z tego, że spożycie wódki, wina i piwa przez mężczyzn w mieście ma charakter raczej komplementarny, a nie substytucyjny. Spożycie wina i piwa nie zastępuje spożycia wódki, ale je uzupełnia.

II. FORMY SPOŻYCIA ALKOHOLU

Przez formy spożycia rozumiemy częstotliwość picia oraz ilość napojów alkoholowych wypijaną jednorazowo.

Ze względu na skutki, powodowane spożyciem dużej dawki alkoholu, nie wystarcza znajomość liczby osób wypijających określoną ilość alkoholu rocznie. Sprawą istotną jest ustalenie, czy dana ilość wypijana jest w formie małych dawek pitych często, czy w formie dużych dawek, ale pitych rzadziej.

Małe dawki alkoholu powodują widoczne ujemne skutki dopiero w przypadkach częstego picia, w szczególności w przypadku alkoholizmu nałogowego. Duża natomiast ilość alkoholu wypita nawet zupełnie sporadycznie powoduje od razu niepożądane następstwa. Stąd badanie form spożycia alkoholu ma duże znaczenie.

1. Analizę tak rozumianych form spożycia zaczniemy od ustalenia częstości spożycia w poszczególnych dniach tygodnia (według danych z lutego — marca).

Jak wynika z dalszych danych dotyczących częstotliwości i ilości spo-

życia, mężczyźni w mieście piją wódkę przeciętnie 55 razy do roku, czyli mniej więcej raz na tydzień, i wypijają jednorazowo ćwiartkę wódki. Mogłoby się wydawać, że jest to związane z określonym dniem tygodnia. Wyniki ankiety nie potwierdzają tego poglądu, gdyż picie napojów alkoholowych przez badane osoby jest dość równomiernie rozłożone na wszystkie dni tygodnia z lekko tylko zaznaczoną zwyczajką w soboty i w niedzielę oraz spadkiem spożycia w poniedziałki (nie wyklucza to oczywiście możliwości istnienia zwyczaju picia alkoholu w pierwsze dni tygodnia wśród określonych grup zawodowych).

Tablica 13

Osoby badane sklasyfikowane według dni tygodnia, w których spożywały wódkę lub wino
(Mężczyźni i kobiety łącznie w odsetkach osób pijących dany rodzaj alkoholu)

Rodzaj napoju	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	Rozpiętość nomicznie dniem o najmniejszej i największej liczbie przypadków spożycia ¹	
							niedziela	
Miasto :								
wódka	7,3	15,7	15,7	13,1	11,4	20,1	16,7	100—275
wino	8,7	16,6	15,7	13,0	11,1	17,4	17,5	100—201
Wieś:								
wódka	12,0	13,2	13,5	12,0	15,2	17,0	17,1	100—142
wino	13,8	15,0	15,9	12,7	12,7	14,7	15,2	100—125

Spożycie wódki jak i wina na wsi ma bardziej powszedni charakter niż w mieście, tzn. iż picie alkoholu jest na wsi bardziej równomiernie rozłożone na poszczególne dni tygodnia. Spożycie wina w mieście i na wsi ma bardziej powszedni charakter niż spożycie wódki.

Pewien rytm tygodniowy zarysowuje się stosunkowo wyraźniej w spożyciu wódki przez mieszkańców miast. Rytm ten można porównać z kształtowaniem się liczby osób zatrzymanych w izbach wytrzeźwień i liczby wypadków w poszczególne dni tygodnia (tablica 14).

Sobota jest dniem, w którym najczęściej piją wódkę mężczyźni mieszkający w mieście, oraz dniem, w którym notuje się przeciętnie największą liczbę osób zatrzymanych w izbie wytrzeźwień. Poza tym w soboty pogotowie udziela pomocy największej liczbie osób, które piły alkohol. Różnica między sobotą a innymi dniami tygodnia wynosi około 30%.

¹ Rozpiętość scharakteryzowano przy pomocy dwóch liczb: dzień o najmniejszej liczbie przypadków spożycia przyjęto za 100, dzień o największej liczbie tych przypadków określano odpowiednim wskaźnikiem większym od 100.

Tablica 14

Spożycie wódki przez mieszkańców miasta w poszczególne dni tygodnia w zestawieniu z zatrzymaniami w Izbie Wyrzeźwień i pacjentami Pogotowia Ratunkowego

Zbiorowość badana	W odsetkach ogólnej liczby przypadków						
	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
Osoby pijące wódkę wg ankiety	7,3	15,7	15,7	13,1	11,4	20,1	16,7
Mężczyźni zatrzymani w Izbie Wyrzeźwień w Warszawie ¹	13,1	14,5	14,4	15,2	14,9	19,5	8,4
Pacjenci Pogotowia w Warszawie, którzy byli w stanie wskazującym na użycie alkoholu ^{1 2}	15,3	12,4	11,7	13,3	12,2	19,8	15,3

W niedzielę spożycie wódki jest również częste, w poniedziałek zaś dużo rzadsze. Nastęstwa spożycia alkoholu są natomiast w niedzielę stosunkowo małe (izby wyrzeźwień) lub na poziomie przeciętnym (pogotowie ratunkowe).

Stosunkowo nieznaczna zwyczajka spożycia alkoholu w niedzielę sprawia, że w Polsce w poniedziałki nie należy na ogół oczekiwać, związanej ze spożyciem alkoholu, wyraźnej zwyczajki absencji w pracy, co obserwowano w niektórych krajach, np. w Kanadzie i USA³.

2. Szczegółowe wyniki ankiety dotyczące częstotliwości spożycia alkoholu poda jemy w tablicy 15.

W tablicy tej złożono tłustym drukiem wartości modalne, tzn. przedziały, do których zakwalifikowano największą liczbę osób.

Jakkolwiek największa liczba mężczyzn na wsi i w mieście pije wódkę rzadziej niż raz na dwa tygodnie, ale częściej niż raz na kwartał

¹ Obliczenie oparto o dane Izby Wyrzeźwień w Warszawie za pierwszy kwartał 1960 r., dotyczące 3980 mężczyzn, zebrane przez J. Polakiewicza (Maszynopis w GSKP).

² Według B. Łobodzińskiej: *Wstępne badanie nad przynależnością środowiskową i demograficzną pijących*, 1959 (Maszynopis GSPK).

³ Badanie absencji poniedziałkowej przeprowadzono w Polsce na FSO na Żeraniu oraz na budowach w Warszawie i w stoczni w Szczecinie.

Wzrost absencji w poniedziałki zaznaczył się na dwóch spośród pięciu zbadanych punktach budowy w Warszawie i w stoczni w Szczecinie, przy czym zjawisko to wystąpiło przeważnie wśród pracowników dojeżdżających ze wsi. Nie można jednak uważać spożycia alkoholu za jedyną bądź główną przyczynę absencji w pracy, ponieważ wiele innych powodów mogło opóźnić w poniedziałek powrót tych pracowników z domów do miasta.

(31,6% badanych w mieście, 37,9% na wsi), to jednak częściej niż raz na tydzień pije wódkę stosunkowo duża liczba mężczyzn — 17,1% badanych w mieście i 17,3% na wsi.

Spożycie wódki przez kobiety ma charakter bardziej okolicznościowy: rzadziej niż raz na miesiąc pije wódkę 29% kobiet zbadanych w mieście i 30,4% kobiet na wsi.

T a b l i c a 15

Częstotliwość picia napojów alkoholowych
(liczba osób w odsetkach ogółu badanych)

Wyszczególnienie	Bez odpowiedzi	Nie pijący	Osoby pijące raz na dni						
			91 i rzadziej	90-31	30-15	14-9	8-5	4-3	0-1
Wódka									
Miasto:									
Mężczyźni	1,1	14,4	12,7	16,9	14,7	12,1	11,0	8,2	8,9
Kobiety	1,3	43,6	16,6	12,4	10,4	4,6	5,0	3,6	2,5
Wieś:									
Mężczyźni	4,3	12,8	10,7	19,8	18,1	8,7	8,3	7,9	9,4
Kobiety	3,7	50,4	16,5	13,9	7,3	2,5	2,9	0,9	1,9
Wino									
Miasto :									
Mężczyźni	1,6	37,2	9,3	12,7	14,7	8,3	7,5	3,8	4,5
Kobiety	1,4	35,1	15,5	16,3	14,2	6,1	3,9	3,0	4,5
Wieś:									
Mężczyźni	6,4	35,2	9,4	16,1	13,3	7,1	4,4	4,1	4,0
Kobiety	4,2	40,7	19,4	15,6	9,1	4,5	2,7	1,7	2,1
Piwo									
Miasto :									
Mężczyźni	1,4	23,2	4,8	5,5	6,7	8,3	10,7	12,1	27,3
Kobiety	1,9	78,7	4,6	3,3	3,4	2,8	2,1	1,2	1,7
Wieś:									
Mężczyźni	6,2	16,6	5,6	10,7	11,9	11,5	9,2	9,6	18,7
Kobiety	5,7	61,8	9,4	7,4	6,4	3,5	2,2	1,4	2,2

Spożycie wina zarówno przez mężczyzn, jak i przez kobiety w mieście i na wsi występuje w większości przypadków rzadziej niż raz na dwa tygodnie.

Wśród mężczyzn pije piwo częściej niż raz na tydzień 39,4% badanych w mieście i 28,3% badanych na wsi. Wśród kobiet częstotliwość spożycia piwa jest podobna do częstotliwości spożycia wina.

Można więc przypuszczać, że wśród mężczyzn częstość spożycia piwa, a w nieco mniejszym stopniu wódki, przybiera u niektórych osobników charakter spożycia codziennego.

Przeciętną częstość spożycia napojów alkoholowych w ciągu roku ilustruje tablica 16.

Tablica 16

Średnia częstość spożycia napojów alkoholowych przez jedną osobę w ciągu roku (ważona przez liczbę pijących).

Wyszczególnienie	Liczba przypadków spożycia napojów alkoholowych w ciągu roku	
	w przeliczeniu na osoby pijące	
	Miasto	Wieś
Wódka:	47	44
mężczyźni	55	55
kobiety	32	24
Wino:	41	32
mężczyźni	44	40
kobiety	37	24
Piwo:	110	74
mężczyźni	127	91
kobiety	45	36

Jak wynika z tablicy, częstość picia osób dorosłych jest w lutym — marcu na wsi mniejsza niż w mieście: na wsi jest o około 7% mniej przypadków picia wódki niż w mieście, a przypadków picia piwa i wina mniej o 20—30%. Po rozdzieleniu jednak badanej populacji na mężczyzn i kobiety otrzymamy inny obraz: mężczyźni pijący zamieszkali w mieście i na wsi piją wódkę równie często — przeciętnie 55 razy na rok, podczas gdy wino, a zwłaszcza piwo, piją na wsi zarówno mężczyźni, jak i kobiety rzadziej.

Kobiety pijące zamieszkałe na wsi piją wszystkie rodzaje napojów alkoholowych znacznie rzadziej niż kobiety w mieście. Różnica wynosi 25—35%.

Wreszcie różnica pomiędzy częstością spożycia kobiet i mężczyzn zamieszkałych na wsi jest znacznie większa niż wśród zamieszkałych w mieście (z wyjątkiem piwa).

2. Szczegółowe dane dotyczące ilości alkoholu wypijanego charakteryzuje tablica 17. Na tablicy złożono tłustym drukiem wartości modalne.

Tablica 17

Ilość alkoholu wypijana jednorazowo

Wyszczególnienie	Liczba osób w odsetkach ogólnej liczby badanych								
	Nie pijący lub brak odpowiedzi	Osoby pijące jednorazowo centylitrów ¹							
Wódka		do 5	6—10	11—20	21—30	31—50	51—75	76—100	101 i więcej
Miasto:									
Mężczyźni	15,7	4,7		14,7	36,1	13,9	1,8	0,7	0,3
Kobiety	45,4	8,8	12,1	13,3	8,8	1,6	0,1	0,3	
Wieś:									
Mężczyźni	16,3	3,7	11,2	13,4	36,9	15,9	0,5	1,2	0,9
Kobiety	50,1	8,8	16,3	9,6	6,8	1,4	0	0,3	0
Wino		do 15	16—30	31—60	61—90	91—150	151—200	201 i więcej	
Miasto:									
Mężczyźni	40,5	11,7	23,4	14,5	6,3	3,2	0,3	0,1	
Kobiety	37,3	28,4	26,3	5,5	1,0	0,9	0,5	0,1	
Wieś:									
Mężczyźni	40,7	5,2	20,9	18,7	9,5	4,3	0,3	0,4	
Kobiety	45,0	19,8	22,8	8,6	2,3	0,8	0,3	0,4	
Piwo		do 50	51—99	100 i więcej					
Miasto :									
Mężczyźni	26,1	58,7	6,3	8,9					
Kobiety	81,5	16,9	0,9	0,7					
Wieś:									
Mężczyźni	26,6	55,8	3,9	17,7					
Kobiety	68,4	28,7	1,1	1,8					

¹ Centylitr = 0,01 litra = 10 cm³.

Największy odsetek mężczyzn (36,1% w mieście i 36,9% na wsi) wypija jednorazowo około $\frac{1}{4}$ litra wódki. Istnieje jednak dość liczna grupa mężczyzn (16,7% w mieście i 18,5% na wsi), pijących jednorazowo więcej niż $\frac{1}{4}$ litra wódki. Łącznie więc kategoria mężczyzn, pijących jednorazowo duże ilości alkoholu w postaci wódki, przekracza połowę ogólnej liczby mężczyzn.

21,7% kobiet w mieście i 16,3% na wsi pije jednorazowo od 50 do 100 cm³ wódki. W 5 klasach kobiet pijących ponad 100 cm³ jednorazowo znalazło się aż 24,1% kobiet zamieszkałych w mieście; na wsi — 18,1% kobiet. Nie należy jednak zapominać o tym, iż odsetek kobiet nie pijących wódki jest w lutym — marcu znaczny — wynosi on w mieście 45,4%, na wsi 50,1%.

Jeśli chodzi o wino, to 23,4% mężczyzn w mieście i 20,9% na wsi wypija jednorazowo od 0,15—0,3 litra wina; 24,3% mężczyzn w mieście oraz 33,2% na wsi wypija jednorazowo ponad 0,3 litra wina.

Więcej niż połowa kobiet w mieście (54,7%) pije jednorazowo mniej niż 0,3 litra wina, na wsi — 42,6%; tylko 8% kobiet w mieście i 12,4% na wsi wypija jednorazowo więcej niż 0,3 litra wina. Pozostałe kobiety nie piją w ogóle wina.

Ilość piwa wypita jednorazowo przez największą liczbę pijących mężczyzn i kobiet wynosi ok. $\frac{1}{3}$ litra (jeden kufel). Wśród mężczyzn jednak odsetek wypijających jednorazowo powyżej 1 litra piwa wynosi w mieście 8,9%, na wsi — 17,7%.

Przeciętną ilość napojów alkoholowych wypijaną jednorazowo przez osoby badane przedstawia tablica 18.

Tablica 18

Przeciętna ilość wypijana jednorazowo przez osoby badane pijące dany rodzaj napojów alkoholowych (ważona przez liczbę pijących)

Napoje alkoholowe	Miasto	Wieś
	w centylitrach	
Wódka	18,9	20,2
mężczyźni	24,2	24,1
kobiety	13,7	13,4
Wino	24,6	32,1
mężczyźni	30,2	40,7
kobiety	18,1	21,6
Piwo	54,7	54,6
mężczyźni	54,6	60,0
kobiety	55,1	42,3

Porównanie powyższej tablicy z tablicą poprzednią wskazuje na to, iż średnia ważona — odpowiadająca w przybliżeniu ćwiartce wódki odnośnie do mężczyzn i pół ćwiartki odnośnie do kobiet — jest wielkością charakteryzującą spożycie najliczebniejszej klasy — mody, czyli wielkością odpowiadającą najbardziej rozpowszechnionemu obyczajowi. Natomiast w zakresie wina i piwa średnia ważona jest na ogół wyższa niż moda. Oznacza to, że obyczajem przeważającym w społeczeństwie jest umiarkowane jednorazowe spożycie wina i piwa. Wysoka średnia ważona jednorazowego spożycia tych napojów powstaje dzięki dużemu spożyciu stosunkowo małych grup konsumentów.

W zestawieniu z wynikami niektórych badań zagranicznych ilość napojów alkoholowych spożywanych jednorazowo w Polsce przedstawia tablica 19.

Zaznaczyć należy, że przeciętne jednorazowe spożycie wódki przez mężczyzn jest w Polsce co najmniej pięciokrotnie wyższe niż we Francji. Ponadto zaś jednorazowe spożycie wina przez mężczyzn jest w Polsce równe lub wyższe od przeciętnego spożycia Francuza lub Włocha, przy czym należy pamiętać, że Francuzi i Włosi piją wino o mniejszej zawartości alkoholu. Jednorazowe spożycie piwa jest w Polsce również wyższe.

Kobiety w Polsce wypijają jednorazowo znacznie więcej wódki, wina i piwa niż we Francji i Włoszech. Różnica pomiędzy jednorazowym spożyciem napojów alkoholowych przez kobiety i mężczyzn w Polsce jest mniejsza niż w tych krajach.

Tablica 19

Ilość alkoholu wypijana jednorazowo w niektórych krajach (w centylitrach)

Kraj i rodzaj napoju	Mężczyźni	Kobiety
Francja ¹ wódka wino piwo	1,5 (4,4) 24,3 (64,8) 19,5 (69,5)	1,1 (3,0) 11,0 (21,0) 15,2 (30,4)
Włochy wino	0,35	0,18
Finlandia wieś wódka 40%	21,0	—
Polska wódka wino piwo	24,1 37,0 57,5	13,6 19,5 48,5

Obliczono przy założeniu, że wszystkie osoby pijące piją w czasie posiłku południowego. W rzeczywistości pewna część osób w czasie posiłku południowego nie pije i spożycie jednorazowe jest nieco większe, szczególnie jeśli chodzi o wódkę i piwo. W nawiasach podano liczbę całodziennego spożycia osób pijących. Spożycie jednorazowe na pewno nie przekracza tej wielkości.

III. POZIOM SPOŻYCIA A ROZMIARY INTOKSYKACJI

1. Wyjątkowo duża ilość alkoholu wypijana jednorazowo przez przeciętnego mieszkańca Polski, ujawniona w omawianych badaniach, wyjaśnia znany dobrze z potocznej obserwacji widok osób pijanych w miejscach publicznych i częste konflikty tych osobników z przepisami prawnymi.

Znaczenie społeczne opisywanych faktów skłoniło nas do poszukiwania nowych metod pomiaru, które by pozwoliły uwydatnić szkodliwość opisanych form spożycia, a następnie porównać szkodliwość poszczególnych napojów alkoholowych w zależności od przeciętnych ilości wypijanych jednorazowo.

Dotychczas stosowane miary statystyczne, służące do oceny poziomu alkoholizacji osób pijących napoje alkoholowe, brały najczęściej za punkt wyjścia wielkość spożycia alkoholu lub częstość zgonów na skutek zatrucia alkoholowego (zgonów w wyniku alkoholizmu chronicznego lub ostrego zatrucia i zgonów z powodu marskości wątroby).

Statystyka zgonów omawianego typu nie jest w Polsce prowadzona. Ponadto statystyka taka ujmuje tylko wypadki krańcowe i może być przydatna dla oceny liczby nałogowych alkoholików, a nie ogólnego poziomu alkoholizacji społeczeństwa. Pozostaje więc statystyka spożycia, na podstawie której przeprowadzono wiele porównań międzynarodowych. Porównania takie okazały się naukowo płodne. Ledermann np. wykazał, że poziom spożycia alkoholu w poszczególnych departamentach Francji jest skorelowany z liczbą wypadków drogowych, przestępczością itp.¹. Porównania takie umożliwiają jednak wykrycie korelacji tylko wówczas, gdy dotyczą obszarów o dość zbliżonych formach obyczajowych, nie wystarczają natomiast do wyjaśnienia różnic na szerszej płaszczyźnie.

Spożycie alkoholu przypadające na osobę dorosłą w Polsce jest pięciokrotnie niższe niż we Francji. Pomimo to rozmiar skutków społecznych związanych z alkoholem nie wydaje się być mniejszy. Przeciwnie, można powiedzieć z całą pewnością, że w pewnych dziedzinach jest on nawet większy niż we Francji.

W celu wyjaśnienia tych zjawisk należy zastosować ściślejszą miarę niż dotąd, mając przy tym na uwadze, że różnorodne skutki nadmiernego spożycia alkoholu — w postaci wypadków drogowych i przy pracy, zmniejszonej wydajności pracy, przestępczości itp. — są związane z oddziaływaniem alkoholu na organizm i psychikę pijących. Działanie to pozostaje z reguły w ścisłej zależności od poziomu alkoholu we krwi.

Obok wielkości spożycia wprowadziliśmy dlatego pomiar rozmiaru intoksykacji spowodowanej alkoholem.

¹ S. Ledermann: *Alcool, alcoolisme, alcoolisation*, Paris 1956.

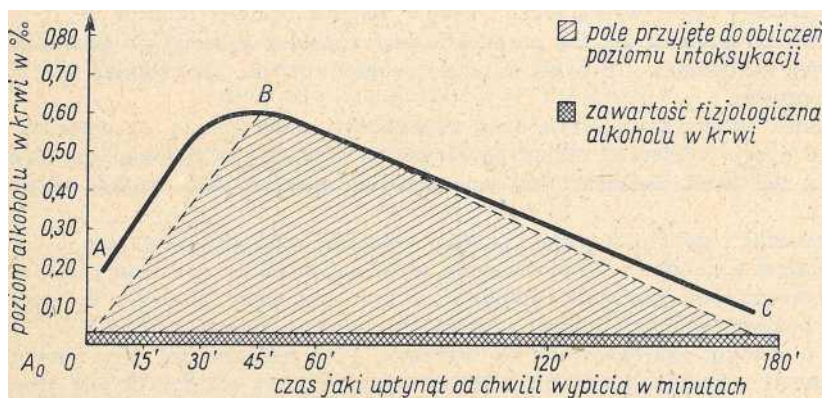
Za jednostkę intoksykacji przyjęto obecność 1‰ (wagowego) alkoholu w krwi w ciągu jednej minuty i oznaczono ją literą n. We krwi człowieka można wykryć pewną minimalną ilość alkoholu, która jest tam obecna niezależnie od spożycia napojów alkoholowych (poziom fizjologiczny). Ilość ta wynosi na ogół poniżej 0,03‰.

Przykład kształtowania się poziomu alkoholu w krwi po spożyciu napoju alkoholowego podano na wykresie.

Krzywa na wykresie określa poziom alkoholu w krwi stwierdzony doświadczalnie oraz czas, który upłynął od chwili wypicia (O).

Pole ograniczone krzywą A B C i osią X, minus pole odpowiadające fizjologicznej zawartości alkoholu w krwi, określa liczbę proponowanych przez nas jednostek intoksykacji.

Jednostka intoksykacji n odpowiada na wykresie powierzchni prostokąta o bokach równych 0,1‰ alkoholu w krwi (na wykresie skala na osi „y”) oraz 10 minut (na wykresie skala osi „x”).



Przebieg krzywej podanej na wykresie zmienia się w zależności od szeregu czynników. Najważniejsze z tych czynników, które starano się uwzględnić w dalszych obliczeniach, to:

- ilość spożytego alkoholu,
- fakt czy spożycie nastąpiło w trakcie lub bezpośrednio po pełnym posiłku, czy bez posiłku,
- czas, jaki upłynął od momentu rozpoczęcia do zakończenia picia ¹,
- przeciętny ciężar ciała osobników pijących.

Wartość odciętej punktu B omawianej krzywej jest na ogół wielkością stałą i wynosi 45 minut od momentu zakończenia picia. Trudność sprawia ustalenie momentu rozpoczęcia picia (0) w przypadkach, gdy przypuszczalny Okres spożycia danej ilości alkoholu rozciąga się w czasie.

¹ Za jeden wypadek picia uznano szereg spożyć (przełknąć), pomiędzy którymi odstęp czasu był zbyt mały, aby poziom alkoholu w krwi obniżył się do poziomu fizjologicznego.

Przypadki spożycia, w wyniku których po 45 minutach od chwili spożycia, wg wzoru Widmarka, nie było alkoholu w krwi, zostały przyjęte w obliczeniach intoksykacji jako równe zero.

Wielkość intoksykacji mierzono osobno w stosunku do spożycia wódki, wina lub piwa, ponieważ nie posiadamy danych o jednorazowym łącznym spożyciu różnych rodzajów napojów alkoholowych.

2. Przeprowadzone obliczenia pozwalają na szacunek intoksykacji wywołanej nie tylko jednorazowym spożyciem, ale i na próbę oceny intoksykacji organizmu w ciągu całego roku. Próba taka, oparta na danych dotyczących ilości alkoholu wypijanego w ciągu roku, posiada istotne znaczenie. Osoby pijące bowiem często napoje alkoholowe, ale w małych ilościach, wykazują przy tej samej ilości alkoholu wypitego w ciągu roku znacznie mniejszą intoksykację organizmu, niż osoby pijące rzadziej, ale jednorazowo większe ilości.

Tablica 21

Porównanie spożycia i intoksykacji

Grupa badanych	Współczynnik: 77 1 litr 100° alkoholu	Spożycie w ciągu roku litrów 100°	Intoksykacja w ciągu roku w tys. n.
Mężczyźni: miasto wieś	Wódka		
	806 676	5,35 5,32	4,3 3,6
Kobiety: miasto wieś	914 720	1,75 1,29	1,6 0,93
	Wino		
Mężczyźni: miasto	518	1,91	0,99
Mężczyźni : miasto	Piwo		
	325	2,52	0,82

Współczynnik zamieszczony w pierwszej kolumnie tablicy 21 charakteryzuje w pewnym stopniu wpływ jednostki czystego alkoholu na organizm w zależności od rodzaju napoju.

Dwie dalsze rubryki stanowią porównanie pomiędzy wielkością intoksykacji a spożyciem poszczególnych rodzajów alkoholu w ciągu roku.

Intoksykacja organizmu (w n), wywołana jednostką czystego alkoholu spożytego w postaci wódki, jest większa w mieście niż na wsi o około 20%; a u kobiet większa niż u mężczyzn o około 10% (wpływa

na to przeciętna mniejsza waga ciała kobiety). Ta sama ilość alkoholu, spożywana przez mężczyzn mieszkających w mieście w postaci wina zamiast w postaci wódki powoduje mniejszą intoksykację organizmu o około 36%, a w postaci piwa mniejszą o około 60% (wpływa na to mniejsza dawka czystego alkoholu wypijana jednorazowo).

Ilość czystego alkoholu w postaci piwa wypijana przez mężczyzn mieszkających w mieście stanowi prawie połowę ilości alkoholu spożywanego w postaci wódki. Natomiast wielkość intoksykacji organizmu spowodowana piwem jest sześciokrotnie mniejsza.

Opisane wyżej różnice poziomu intoksykacji spowodowanej piwem, wódki, wina lub piwa zależą od przeciętnej ilości alkoholu wypijanej jednorazowo w postaci każdego z tych napojów.

Proponowana jednostka pomiaru n jest szczególnie użyteczna, gdy przy jej pomocy porównujemy populacje o zupełnie odmiennych obyczajach związanych ze spożyciem alkoholu, np. Polskę i kraje romańskie.

Posiadane dane pozwalają na przeprowadzenie interesującego porównania z Włochami. Ogólny poziom spożycia alkoholu w postaci wina wynosił we Włoszech w 1954 r. około 13 litrów 100° na jednego mieszkańca. Porównując intoksykację w Polsce i we Włoszech otrzymamy bardzo charakterystyczny obraz (tablica 22).

Tablica 22

Spożycie alkoholu i wielkość intoksykacji mężczyzn w Polsce i we Włoszech

Napoje	Spożycie roczne litrów 100°	Wielkość roczna intoksykacji w tys. n	Współczynnik n 1 litr 100°
Polska — łącznie wszystkie napoje alkoholowe w tym:	9,76	6,11	626
wódka	5,33	4,30	806
wino	1,91	0,99	518
piwo	2,52	0,82	325
Włochy: wino	22,7	2,6	114

Mimo przeszło dwukrotnie większego spożycia alkoholu przypadającego na jednego mężczyznę we Włoszech, wielkość intoksykacji pijącego jest tam przeszło o połowę mniejsza. Jeden litr wypitego czystego alkoholu jest tam równoznaczny z 5,5 razy mniejszym zatruciem organizmu niż w Polsce.

Francja jest krajem, w którym notuje się największe na świecie spożycie alkoholu — 30 litrów 100° na osobę dorosłą rocznie, to znaczy przeszło pięciokrotnie więcej niż w Polsce. Znane wyniki badań nie pozwalają na bezpośrednią ocenę wielkości intoksykacji organizmu we Francji. Ponieważ jednak obyczaje spożycia alkoholu są tam podobne jak we Włoszech, możemy więc zastosować ten sam współczynnik intoksykacji na 1 litr czystego alkoholu jak we Włoszech. Prowadzi to do wniosku, że wielkość intoksykacji organizmu we Francji wynosi ca 3,500 n rocznie na osobę dorosłą, a więc jest niższa niż w Polsce.

Porównanie wielkości intoksykacji osób dorosłych w Polsce i w kilku innych krajach pozwala na wyjaśnienie wielu zjawisk w postaci skutków nadużycia alkoholu, które są u nas większe niż w omawianych krajach.

IV. OSOBY PIJĄCE NAJWIĘCEJ

1. Dane dotyczące osób, które pi ją najczęściej, posiadają nader istotne znaczenie dla badań kryminologicznych, gdyż spośród tych osobników rekrutują się, jak wiadomo, sprawcy wielu przestępstw. Poza tym w środowiskach rodzinnych nałogowych alkoholików spotykamy się nader często z dziećmi wykolejającymi się społecznie.

Za „pijących najczęściej” uznano osoby, które wypijają ponad 50% ogólnej ilości danych napojów alkoholowych, spożywanych przez ogół badanych. Kryterium wyodrębnienia grupy „pijących najczęściej” ma więc charakter konwencjonalny; powiązane jest ono z innymi określeniami zastosowanymi w pracy.

Celowość wyodrębnienia grupy „pijących najczęściej” postaramy się uzasadnić możliwością opisaną jej przy pomocy wielkości statystycznych, kształtujących się inaczej niż przy opisie pozostałych populacji objętych ankietą.

Poniżej zamieszczamy zestawienie dotyczące tej kategorii osób badanych (tablica 23).

Tablica 23

Spżycie napojów alkoholowych przez osoby pijące najczęściej

Rodzaj napoju	Osoby pijące najczęściej				Ilość spożywanyc napojów alkoholow wych		Rubryka (6) : (3)
	Liczba tak kich osób wśród an kietowa nych	W odset kach ogółu badanych	Liczba mężczyzn na 1 ko bietę	Dolna gra nica spo życia rocz nego lit rów	W odset kach ogół nego spo życia	na osobę rocznie litrów	
1	2	3	4	5	6	7	8
wódka	166	6,1	7,7	30	57,7	64	9,5
wino	82	3,0	3,4	40	49,3	107	16,4
piwo	198	7,3	13,1	100	58,3	214	8,0

W tablicy w rubryce 2 podajemy bezwzględną liczbę osób zbadanych, które zaliczono do zbiorowości pijących najczęściej, a w rubryce 3 tę samą liczbę w odsetkach ogółu badanych.

Rubryka 4 zawiera liczby wskazujące na to, ile razy więcej mężczyzn niż kobiet pije najczęściej.

W rubryce 5 podano wysokość rocznego spożycia, począwszy od której zakwalifikowano badanych do zbiorowości pijących najczęściej.

Rubryka 7 charakteryzuje rozmiary spożycia napojów alkoholowych przez osoby pijące najwięcej.

Najostrzej rozwarstwiają się konsumenci wina (rubryka 8). Przeciętnie 1% osób intensywnie pijących spożywa 16,4% ogólnej ilości wypitego wina. Rozwarstwianie konsumentów wódki jest nieco mniejsze (1% osób najczęściej pijących wypija 9,5%)¹. Stosunkowo najmniejsze jest rozwarstwienie konsumentów piwa. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ostro zarysowane różnice konsumentów wina występują przy stosunkowo największym udziale kobiet (rubryka 4). Piwo jest w Polsce napojem raczej męskim — wśród osób „pijących najwięcej” piwa na 1 kobietę przypada 13 mężczyzn.

Tablica 24

Mężczyźni w mieście pijący najwięcej (ponad 12 litrów alkoholu 100° rocznie)
wg wieku, stanu cywilnego, grupy społeczno-zawodowej i dochodów

Lp,	Kryteria podziału	Ogółem badanych	Pijący najwięcej	
			Liczba osób	w odsetkach 4:3
1	2	3	4	5
1.	Mężczyzn badanych	685	105	15,4
2.	Wiek 20—29 lat	247	38	15,4
	30—59 lat	392	65	16,6
	60 i więcej	45	2	4,4
3.	Stan cywilny: żonaci	466	68	14,6
	kawalerzy, rozwiedzeni, w separacji	203	32	15,7
	wdowcy	16	5	31,2
4.	Grupa społeczno-zawodowa:			
	robotnicy	405	73	18,0
	pracownicy umysłowi i inni (spółdzielcy, inicjatywa prywatna)	277	31	11,2
5.	Dochód miesięczny całej rodziny w złotych.:			
	do—1500	119	15	12,7
	1501—2000	149	19	12,7
	2001—3000	248	36	14,4
	3001—5000	142	27	19,0
	5001— i więcej	24	8	33,3

¹ Rozwarstwienie jest innym sposobem przedstawienia koncentracji spożycia omówionej w rozdziale I p. 6.

2. Charakterystykę osób pijących najwięcej sporządzono osobno dla mężczyzn i osobno dla kobiet. Dla kobiet obniżono przy tym granicę, od której zaliczone zostały do grupy „pijących najwięcej”, do 8 litrów 100° alkoholu rocznie, celem uzyskania większej reprezentacji.

Z podanego zestawienia (tablica 24) wynika, że mężczyźni w mieście, którzy piją najwięcej, są niemal jednakowo licznie reprezentowani w grupie wieku 20—29 lat jak w grupie osobników starszych w wieku 30—59 lat.

Występują oni rzadziej wśród pracowników umysłowych (11,2%) niż wśród robotników (18%) oraz stosunkowo rzadko wśród osób o niższych dochodach (wśród zarabiających do 2000 zł — 12,7%, powyżej 3000 do 5000 zł — 19%, powyżej 5000 zł — 33,3%).

Mężczyźni żonaci piją tylko nieznacznie mniej od kawalerów i nie można tu wykluczyć różnicy przypadkowej.

Skład grupy osób pijących najwięcej skonfrontowano ze strukturą osób zatrzymywanych w izbach wytrzeźwień.

Według danych, dotyczących osób zatrzymanych w 14 izbach wytrzeźwień w 1960 r. liczba mężczyzn zatrzymanych w ciągu roku stanowiła następujący odsetek ogółu zamieszkałych w poszczególnych miastach:

Warszawa, Łódź, Poznań, Toruń, Wrocław	— około 4—5%
Białystok, Częstochowa, Gdańsk, Gliwice	— około 6—8%
Katowice, Szczecin	— około 10%
Bielsko-Biała, Gdynia	— około 15%

Wyniki ankiety wskazują, że odsetek mężczyzn w miastach, którzy wypijają ponad 12 litrów czystego alkoholu rocznie, wynosi około 15,4% ogółu mężczyzn zamieszkałych w miastach. Można więc sądzić, że znaczna ich część trafia do izb wytrzeźwień: powinni oni być pacjentami lecznictwa przeciwalkoholowego.

Interesujące jest porównanie płci, wieku i przynależności społeczno-zawodowej grupy osób pijących najwięcej oraz osób zatrzymanych w izbach wytrzeźwień, pacjentów przychodni przeciwalkoholowych i pacjentów pogotowia ratunkowego będących w stanie nietrzeźwym (tablica 25, 26 i 27).

Podane porównania wskazują na duże podobieństwo struktury wieku, płci i przynależności społeczno-zawodowej osób pijących ponad 12 litrów czystego alkoholu rocznie oraz osób rejestrowanych w różnych instytucjach, do których trafiają osobnicy nadużywający alkoholu.

Pewne znaczniejsze różnice w strukturze zbiorowości opisanych w tablicach znajdują następujące uzasadnienie. Kobiety rzadziej stosunkowo trafiają do izby wytrzeźwień niż wynikałoby to z charakterystyki ich spożycia, ponieważ przypuszczalnie piją one raczej w domu niż w miejscach publicznych. Również rzadziej leczą się one w przychodni, bo nałóg rozwija się z wiekiem, a do grupy najwięcej pijących trafiają w większości kobiety młode przed wyjściem za mąż, w wieku 20—29 lat (tablica 30), które na ogół przestają pić intensywnie jeszcze przed rozwinięciem się nałogu. Wśród mężczyzn, mniej obciążonych obowiązkami rodzinnymi, osobnicy starsi piją intensywnie nadal (tablica 24).

Większy stosunkowo udział mężczyzn w wieku powyżej 30 wśród nałogowych alkoholików (tablica 26) tłumaczy się faktem, że nałóg rozwija się dopiero po paru

latach intensywnego picia. W grupie młodszej nałogowcy nie mogą być jeszcze licznie reprezentowani.

Różnice udziału robotników wśród badanych grup (tablica 27) wynikają w dużej mierze z różnic składu społeczno-zawodowego ludności porównywanych miast.

Tablica 25

Struktura płci osób pijących najwięcej, zatrzymanych w izbie wytrzeźwień, nałogowych alkoholików oraz osób w stanie nietrzeźwym, którym udzielono pomocy w pogotowiu ratunkowym

Zbiorowość badania	Liczba badanych	W odsetkach liczby badanych	
		mężczyzn	kobiet
Mieszkańcy miasta pijący powyżej 12 litrów alkoholu 100° wg ankiety	121	87	13
Zatrzymani w Warszawskiej Izbie Wytrzeźwień w 1960 r.	18 748	94	6
Pacjenci przychodni przeciwalkoholowych w Warszawie (1959) ¹	426	93	7
Pacjenci pogotowia w Warszawie, którzy byli w stanie wskazującym na użycie alkoholu (1959) ²	410	86	14

Tablica 26

Struktura wieku osób pijących najwięcej, zatrzymanych w izbach wytrzeźwień i nałogowych alkoholików

Wiek	Na 100 mężczyzn zamieszkałych w mieście pijących najwięcej wypadła wg ankiety	Na 100 mężczyzn zatrzymanych w izbach wytrzeźwień			Na 100 nałogowych alkoholików badanych w Łodzi
		Warszawa ³	Kraków ⁴	Katowice ⁵	
20—29 lat	36	31	30	40	22
30—59 lat	62	66	67	59	74
60 i więcej	2	3	3	1	4

¹ B. Łobodzińska: *Wstępne badania nad przynależnością środowiskową i demograficzną pijących*. (Maszynopis — GSKP).

² Tamże.

³ Obliczenia oparto o dane zebrane za lata 1956—1960, dotyczące 75 526 mężczyzn. W poszczególnych miesiącach i latach struktura wieku zatrzymanych (20 i więcej lat) ulegała stosunkowo małym wahaniom.

⁴ Obliczenia oparto o badania specjalne przeprowadzone w lutym 1960 r. dotyczące 663 mężczyzn (materiały niepublikowane — GSKP).

⁵ Obliczenia oparto o badanie specjalne przeprowadzone w lutym 1960 r., dotyczące 456 mężczyzn (materiały nieopublikowane — GSKP).

Tablica 27

Struktura społeczno-zawodowa osób pijących najwięcej, zatrzymanych w izbach wytrzeźwień i nałogowych alkoholików

Grupa społeczno-zawodowa	Na 100 mężczyzn pijących najwięcej mieszkających w mieście wypada wg ankiety	Na 100 mężczyzn zatrzymanych w izbach wytrzeźwień		Na 100 nałogowych alkoholików	
		Warszawa ¹	Katowice ¹	w poradni przeciwalkoholowej w Warszawie ²	wg badań S. Batawii ³
robotnicy	70	59	80	67	75
inni	30	41	20	33	25

Porównania powyższe wskazują na dużą reprezentatywność danych ankiety, dotyczących osób pijących ponad 12 litrów 100° alkoholu rocznie, dla populacji specjalnych, którymi muszą się zajmować różne instytucje (izby wytrzeźwień, poradnie przeciwalkoholowe itp.).

Tablica 28

Mężczyźni w mieście, pijący wódkę częściej niż raz na tydzień i jednorazowo więcej niż 0,3 litra, wg poziomu wykształcenia

Wykształcenie	Ogółem	Pijący najczęściej i najwięcej	
		liczba osób	w odsetkach ogółem
Mężczyzn badanych	685	117	17,1
Osoby pijące wódkę częściej niż raz na tydzień			
podstawowe nieukończone	85	17	20,0
podstawowe ukończone	220	33	15,0
średnie nieukończone	228	32	14,0
średnie ukończone	82	12	14,6
wyższe nieukończone	36	6	16,7
wyższe ukończone	31	8	25,8
Osoby pijące jednorazowo więcej niż 0,3 litra wódki			
podstawowe nieukończone	85	21	24,7
podstawowe ukończone	220	42	19,4
średnie nieukończone	228	35	17,1
średnie ukończone	82	5	6,1
wyższe nieukończone	36	7	19,4
wyższe ukończone	31	3	9,7

¹ Na podstawie materiałów jak w tablicy 26.

² Obliczenia oparto o badania przeprowadzone przez B. Łobodzińską w 1959 r.

³ Według badań S. Batawii, przeprowadzonych w Łodzi w 1950 r.

Przeprowadzimy obecnie charakterystykę poziomu wykształcenia mężczyzn mieszkających w mieście, którzy piją najwięcej (tablica 28).

Mężczyźni bez wykształcenia podstawowego zamieszkali w mieście trafiają najczęściej do grupy pijących dużo jednorazowo: 24,7% osób z tej kategorii badanych wypijało jednorazowo ponad 0,3 litra wódki i 20% piło w okresie nie przekraczającym 2 dni, poprzedzających ankietę.. W grupie tej stwierdzono stosunkowo największy odsetek osób pijących ponad 12 litrów 100° alkoholu rocznie.

W miarę wzrostu poziomu wykształcenia od ukończonego podstawowego do wyższego, zwiększa się odsetek osób pijących napoje alkoholowe częściej niż raz na tydzień (ostatnia rubryka tablicy 28), zmniejsza się jednak ilość wypijana jednorazowo. Wykształcenie mężczyzn w mieście nie wiąże się więc w wyraźny sposób z większym lub mniejszym od przeciętnego odsetkiem osób pijących ponad 12 litrów czystego alkoholu rocznie.

Na uwagę zasługuje fakt, że ukończenie szkoły podstawowej średniej lub wyższej sprzyja we wszystkich przypadkach zmniejszeniu odsetka osób wypijających jednorazowo ponad 0,3 litra wódki. Natomiast wśród osób, które nie potrafiły ukończyć nauki spotykamy znacznie wyższy odsetek osób pijących dużo jednorazowo. Należy jednak zaznaczyć, że liczebność grupy z ukończonym średnim i wyższym wykształceniem jest mała i przedstawione ostatnio obserwacje wymagają dalszych badań.

Charakterystykę mężczyzn mieszkających na wsi, którzy piją najwięcej, podano w tablicy 29.

Intensywnemu picciu mężczyzn na wsi sprzyja wiek 30—59 lat oraz stan kawalerski, owdowienie, rozwód i separacja.

Zwraca uwagę powiązanie pomiędzy poziomem wykształcenia a odsetkiem osób przekraczającym spożycie 12 litrów czystego alkoholu rocznie. Regularny wzrost tego odsetka wśród inteligencji wiejskiej, pomimo małej liczebności grup ze średnim i wyższym wykształceniem,, wydaje się sygnalizować bardzo niekorzystne zjawisko — inteligencja wiejska pije nadmiernie.

Wysoki odsetek osób pijących najwięcej spotykamy wśród pracujących zarobkowo poza gospodarstwem (21,7%).

Obszar gospodarstwa tylko w nieznacznym stopniu wpływa na wielkość spożycia alkoholu. Najmniejszy odsetek osób dużo pijących spotykamy w gospodarstwach wielkości 2—10 ha — 12,9% i 8,4%. Większy odsetek nadmiernie pijących wśród osób zamieszkałych w małych gospodarstwach wiąże się przypuszczalnie z pracą zarobkową poza gospodarstwem rolnym.

W wioskach podmiejskich mieszka ponad 20% mężczyzn dużo pijących. Odsetek ten spada we wsiach odległych od miasta o 2—5 km, ale

Tablica 29

Mężczyźni na wsi pijący najwięcej (ponad 12 litrów alkoholu 100% rocznie) według wieku, stanu cywilnego, wykształcenia, pracy zarobkowej, obszaru gospodarstwa, odległości od miasta

Lp.	Kryteria podziału	Ogółem	Pijący najwięcej	
			Liczba osób	W odsetkach ogółem
1	2	3	4	5
1	Mężczyzn badanych	747	100	13,5
2	Wiek: 20—29 lat	210	25	11,9
	30—59 lat	448	69	15,4
	60— i więcej	87	6	6,8
3	Stan cywilny: żonaci	556	70	12,7
	kawalerzy, rozwiedzeni, w separacji,	151	25	16,5
	wdowcy	34	5	14,7
4	Wykształcenie :			
	podstawowe nieukończone	291	35	12,0
	podstawowe ukończone	290	37	12,8
	średnie nieukończone	80	12	15,1
	średnie ukończone	58	10	16,9
wyższe nieukończone	8	2	25,0	
wyższe ukończone	10	3	30,0	
5	Praca zarobkowa rolników poza gospodarstwem:			
	pracujący poza gospodarstwem	106	23	21,7
	nie pracujący poza gospodarstwem	389	40	10,0
6	Obszar gospodarstwa:			
	w ha do 2	60	9	15,0
	2,1—5	202	26	12,9
	5,1—10	226	19	8,4
	10,1—14	35	6	17,3
14,1—15 i więcej	19	3	15,8	
7	Odległość od miasta w km:			
	do 2	43	9	20,8
	2,1— 5	134	14	10,4
	6 —10	248	32	12,8
11 — i więcej	319	45	14,1	

następnie znów wzrasta w miarę jak wieś jest położona dalej od miasta. Intensywnie pijących możemy więc spodziewać się częściej w miejscowościach podmiejskich i na dalekiej prowincji niż w miejscowościach średnio oddalonych od miasta ¹.

Dane dotyczące kobiet pijących najwięcej zawiera tablica 30.

Kobiety, które piły ponad 12 litrów alkoholu 100° rocznie, stanowią

Tablica 30

Kobiety w mieście i na wsi pijące najwięcej (ponad 8 litrów alkoholu 100% rocznie) według wieku, stanu cywilnego, grupy społeczno-zawodowej

Lp.	Kryteria podziału	Ogółem	Kobiety pijące najwięcej	
			Liczba osób	W odsetkach ogółem
1	Kobiet badanych	670	40	6,0
2	Wiek:			
	20—29 lat	258	21	8,1
	30—59 lat	383	19	5,0
	60—i więcej	24		
3	Stan cywilny:			
	zameżna	418	22	5,3
	panna, rozwidziona, w separacji, wdowa	179 71	16 2	8,9 2,8
4	Grupa społeczno-zawodowa:			
	robotnica, prac. umysłowa, inicjatywa pry-	474	29	6,1
	watna, spółdzielczość	190	11	5,8
1	Ogółem badanych	769	25	3,5
2	Wiek:			
	20—29 lat	189	9	4,8
	30—59 lat	461	14	3,0
	60—i więcej	119	2	1,7
3	Stan cywilny:			
	zameżna	509	14	2,8
	panna, rozwidziona, w separacji, wdowa	132 124	7 3	3,5 2,4

¹ Obraz ten jest inny niż np. uzyskany w badaniach fińskich, gdzie częstotliwość i ilość wypijana maleje w miarę oddalania się od miasta.

tylko 2% ogółu kobiet zamieszkałych w mieście. Dla uzyskania nieco większej liczebności grupy kobiet pijących najwięcej zaliczono do niej kobiety, które piją ponad 8 litrów czystego alkoholu rocznie.

Wszystkie podane wyżej obserwacje, dotyczące kobiet, ze względu na małą liczbę kobiet dużo pijących mają charakter opisowy o niskim poziomie prawdopodobieństwa z punktu widzenia rachunku statystycznego. Ponieważ jednak wnioski, jakie można wysnuć z tablicy 30 znajdują potwierdzenie w potocznej obserwacji, postaramy się krótko je sformułować.

Kobiet, które piją ponad 8 litrów 100% alkoholu rocznie jest na wsi prawie dwa razy mniej niż w mieście.

Na wsi i w mieście kobiety pijące najwięcej spotyka się częściej w grupie osób w wieku 20—29 lat niż w grupach osób starszych. Kobiety stanu wolnego piją więcej niż mężatki.

Wreszcie kobiety najwięcej pijące spotykamy prawie równie często wśród pracowników umysłowych, jak i w środowisku robotniczym.

Część B

WYNIKI ANKIETY Z PAŹDZIERNIKA 1962 R.

Wyniki drugiej ankiety w części dotyczącej charakterystyki wielkości spożycia napojów alkoholowych zostały opracowane analogicznie do wyników pierwszej ankiety, przy czym wyniki obu ankiet porównywano.

Przy omawianiu drugiej ankiety większą uwagę zwrócono na charakterystykę socjologiczną osób pijących różne ilości alkoholu oraz na omówienie kategorii osób wyróżniających się dużą częstością picia lub ilością alkoholu wypijaną jednorazowo. Zrezygnowano zaś z ponownego analizowania poziomu intoksykacji oraz z odrębnej analizy grupy osób pijących najwięcej, która w drugim badaniu wyodrębniła się znacznie mniej ostro niż w pierwszym, na co wpłynął ogólny wzrost spożycia¹.

L CHARAKTERYSTYKA WIELKOŚCI SPOŻYCIA ALKOHOLU

1. Przeciętne spożycie napojów alkoholowych w październiku 1962 r. było większe wśród mieszkańców wsi niż miasta. Mieszkaniec wsi spożywał przeciętnie więcej wódki o 14%, wina o 32%, piwa o 21% niż mieszkaniec miasta.

¹ Tablice szczegółowe podające wyniki omawianej ogólnopolskiej ankiety z października 1962 r. nie są drukowane w niniejszej pracy ze względu na brak miejsca; ukażą się one w miesięczniku „Walka z Alkoholizmem”.

Ankieta poprzednia z 1961 r. wykazywała, że spożycie napojów alkoholowych przez mieszkańca wsi wynosi około 85—96% ilości spożywanej przez mieszkańca miasta. Stosunkowo większe spożycie alkoholu przez mieszkańców wsi ujawnione w drugiej ankiecie należy przede wszystkim przypisać terminowi realizacji tej ankiety, kiedy to ludność wiejska rozporządza większą ilością pieniędzy po zbiorach i gdy obyczaje związane z postem nie ograniczają spożycia alkoholu.

Pewien wpływ na zmianę omawianych proporcji miało uwzględnienie w drugim badaniu młodzieży w wieku 18—19 lat. Młodzież męska na wsi, jak wynika z uzyskanych danych, pije nieco więcej niż w mieście. Wreszcie zanotowany wzrost spożycia ludności wiejskiej w porównaniu z ludnością miejską może być spowodowany szybszym wzrostem konsumpcji napojów alkoholowych na wsi niż w mieście.

Obie ankiety łącznie pozwalają szacować, że w ciągu całego roku mieszkaniec wsi pije o około 5% alkoholu więcej niż mieszkaniec miasta, przy czym największa różnica zachodzi w spożyciu wina, a najmniejsza w spożyciu piwa.

2. Mężczyźni piją więcej niż kobiety. Jednak różnica co do ilości napojów alkoholowych spożywanych przez mężczyzn w porównaniu z ilością spożywaną przez kobiety w czasie pierwszej ankiety z lutego — marca 1961 r. uległa zmniejszeniu w październiku 1962 r.

Mężczyzna, według pierwszej ankiety, wypijał 5,7 razy więcej wódki, 2,6 razy więcej wina i 9,6 razy więcej piwa niż kobieta. Według ankiety obecnie omawianej wypija on 5,4 razy więcej wódki, 2,3 razy więcej wina i 7,9 razy więcej piwa. Istotną przyczynę omawianej różnicy należy upatrywać w większym ograniczeniu spożycia napojów alkoholowych w okresie postu przez kobiety niż przez mężczyzn.

Ilość wina spożywanego przez kobiety mniej różni się od ilości spożywanej przez mężczyzn niż ilość wypijanej wódki, a ilość piwa różni się bardziej; piwo jest napojem męskim.

Podane proporcje spożycia wódki przez mężczyzn i przez kobiety — określone na podstawie opracowania statystycznego odpowiedzi na ankietę w porównaniu z proporcjami istniejącymi w rzeczywistości — podwyższają spożycie wódki przez kobiety i w nieznacznym stopniu obniżają rzeczywiste spożycie wódki przez mężczyzn, zmniejszając w ten sposób różnice między mężczyznami i kobietami. Wynika to z analizy metody opracowania statystycznego, o czym pisaliśmy omawiając reprezentatywność wyników obu ankiet. Należy więc uważać, że rzeczywista różnica między spożyciem wódki przez mężczyzn i przez kobiety jest większa niż podano wyżej. Podane proporcje charakteryzują natomiast prawidłowo zmiany, jakie zaszły między odpowiedziami na obie ankiety.

3. Podział osób badanych według ilości alkoholu spożywanej

rocznie wykazuje, podobnie jak w poprzednim badaniu, że rozkład tej cechy nie ma charakteru normalnego. Duże spożycie napojów alkoholowych przez męskie grono osób oznacza daleko posuniętą koncentrację spożycia.

Poniżej podane porównanie obu ankiet oparto o rozróżnienie grup osób spożywających rocznie poniżej lub powyżej 8 litrów czystego alkoholu. Inne przedziały spożywanej ilości czystego alkoholu nie dały się porównać ze względu na zmiany w rozkładzie konsumentów.

Porównując podział konsumentów w obecnym i poprzednim badaniu stwierdzono szereg charakterystycznych przesunięć.

Według odpowiedzi z października 1962 r. odsetek osób pijących ponad 8 litrów czystego alkoholu w skali rocznej wynosił 23,3% i wypijały one 69,4% całej ilości alkoholu. Według odpowiedzi na poprzednią ankietę z lutego — marca 1961 r. analogiczny odsetek wynosił 14% badanych osób i 66,3% całej odnotowanej ilości alkoholu.

W obecnym badaniu koncentracja spożycia mierzona ilością osób, które wypijają połowę ogólnej ilości wszystkich napojów alkoholowych wypijanych przez osoby badane, wyniosła 12%, w poprzednim badaniu 7,3%.

Koncentracja spożycia napojów alkoholowych na wsi we wszystkich napojach łącznie jest nieco większa (12,8%) niż w mieście (13,4%), bo na wsi mniejsza liczba osób wypija połowę ogólnej ilości alkoholu.

Koncentracja spożycia wśród kobiet jest we wszystkich przypadkach (z wyjątkiem wina domowego) znacznie większa niż wśród mężczyzn, i to zarówno w poprzednim, jak i obecnym badaniu.

Mierząc w podobny sposób koncentrację spożycia poszczególnych napojów alkoholowych ustalono, że w październiku 1962 r. najbardziej skoncentrowane było spożycie wina (bardziej niż wódki), najmniej zaś spożycie piwa (mniej niż wódki).

Porównanie wyników obu ankiet pozwala na potwierdzenie pewnych ważnych prawidłowości rządzących spożyciem alkoholu.

Odczuwanie potrzeby częstego alkoholizowania się szybko nasila się w miarę narastania używania alkoholu. Hamulce obyczajowe i ekonomiczne zostają przezwyciężone przez rodzący się nałóg, powodując u wielu osób gwałtowne zwiększenie spożycia. W okresach silnego nacisku obyczajowego, np. w okresie postu, część przeciętnych konsumentów ogranicza swoje spożycie napojów alkoholowych, natomiast pijący systematycznie i nałogowo nie ograniczają picia. Powoduje to znacznie większą koncentrację w okresach większego oddziaływania czynników hamujących. Odwrotnie jest w okresach większej swobody obyczajowej i w okresach rozporządzania większą ilością pieniędzy — wzrasta wówczas ogólne spożycie alkoholu i wiele osób, które piją sporadycznie, dorównuje niemal wielkością spożycia tym, którzy nadużywają systematycznie alkoholu

i piją nałogowo, natomiast ci ostatni piją na podobnym poziomie co poprzednio.

Opisana zależność tłumaczy nam fakt, że znacznie większe spożycie napojów alkoholowych w październiku 1962 r. niż w lutym — marcu 1961 r. wystąpiło równoległe ze znacznym spadkiem koncentracji spożycia.

4. Zależność wielkości spożycia różnych napojów alkoholowych przez te same osoby obliczono przy pomocy testu χ^2 .

Obliczenia te potwierdziły istnienie dodatniej współzależności pomiędzy spożyciem

— wódki i wina kupnego przez mężczyzn i kobiety w mieście i na wsi,

— wódki i piwa przez mężczyzn w mieście i na wsi,

— wina kupnego i piwa przez mężczyzn w mieście i na wsi.

Oznacza to, że te same osoby, które piją dużo jednego napoju alkoholowego, piją również dużo innych napojów alkoholowych.

Ponadto współczynniki zależności pozwalają stwierdzić, że związek pomiędzy wielkością spożycia poszczególnych napojów przez mężczyzn jest na ogół silniejszy na wsi niż w mieście, co stwierdza wyższy współczynnik zależności.

Współzależność pomiędzy spożyciem wódki i wina domowego nie została udowodniona i można przypuszczać, że wielkości spożycia wódki i wina domowego przez te same osoby są niezależne od siebie i układają się przypadkowo zarówno w mieście, jak i na wsi, wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet.

Wyniki powyższe potwierdzają i rozszerzają zakres zależności dodatnich pomiędzy spożyciem różnych napojów alkoholowych, których istnienie wykazano przy opracowywaniu pierwszej ankiety. Potwierdziło się również wyrażone wówczas przypuszczenie, że spożycia wina domowego nie da się podciągnąć pod wyraźny związek łączący spożycie innych napojów alkoholowych.

Na tej podstawie można sądzić, że wino domowe jest napojem mniej szkodliwym społecznie niż inne napoje alkoholowe.

5. Liczba abstynentów¹ mężczyzn i kobiet, którzy w omawianej ankiecie podali, że nie piją żadnych napojów alkoholowych, wynosi 9,7%.

Osób nie pijących wódki odnotowano 29,9%, nie pijących wina kupnego 41,6%, wina domowego 53,9%, piwa 63—66%.

Na wsi jest nieco więcej abstynentów niż w mieście, i to zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet.

¹ Przypominamy, że za abstynentów uznano osoby, które podały, że nie piły żadnego napoju alkoholowego; okresu jednak tej abstynencji nie można ściśle ustalić.

Odsetek kobiet nie pijących napojów alkoholowych jest przeszło czterokrotnie większy (14% w mieście i 17,7% na wsi) niż mężczyzn (3% w mieście i 4,1% na wsi).

W porównaniu z wynikami ankiety z lutego — marca 1961 r. liczba abstynentów spadła ogółem z 15,7% do 9,7%. Proporcjonalnie większy spadek abstynencji zanotowano wśród mężczyzn niż wśród kobiet. Wzajemny stosunek osób powstrzymujących się od spożycia poszczególnych napojów alkoholowych oraz abstynentów na wsi i w mieście pozostał bez większych zmian. Najwięcej osób nie pije piwa, najmniej nie pije wódki; abstynencja od spożycia wódki i piwa na wsi jest nieco większa niż w mieście.

Różnice między odpowiedziami na obie ankiety należy tłumaczyć przyczynami omawianymi poprzednio.

Na podstawie obu ankiet można stwierdzić, że w Polsce liczba abstynentów nie pijących żadnych napojów alkoholowych przez cały rok wynosi około 10% osób pełnoletnich.

6. Wnioski ogólne dotyczące częstotliwości spożycia można wyciągnąć, porównując wyniki pierwszej i drugiej ankiety. Ścisłe porównywalna jest częstotliwość spożycia wódki; wino i piwo rozbito w drugiej ankiecie na parę pozycji, co czyni porównanie mniej ścisłym.

W październiku 1962 r. w porównaniu z lutym-marcem 1961 r. najbardziej wzrosła częstotliwość spożycia wódki przez kobiety na wsi — z 24 na 38 razy w przeliczeniu na rok. Poza tym stwierdzono wzrost częstotliwości spożycia wódki przez mężczyzn na wsi z 55 na 66 razy i przez mężczyzn w mieście z 55 na 64 razy. Wśród kobiet w mieście zarejestrowano natomiast pewien niewielki spadek częstotliwości spożycia wódki — z 32 na 30 razy w ciągu roku. W odniesieniu do wszystkich innych napojów przeważa tendencja do pewnego wzrostu częstotliwości spożycia.

W świetle obecnego badania, w porównaniu z poprzednim, przeciętna ilość wódki wypijana jednorazowo przez mężczyzn w mieście uległa nieznacznemu zmniejszeniu z 24,2 na 22,9 centy litrów, a na wsi nieznacznemu zwiększeniu z 24,1 na 24,3 centylitrów.

Przeciętna ilość wódki wypijana przez kobiety spadła w mieście z 13,7 na 12,1 cl, na wsi z 13,4 na 12,3 cl.

II. CHARAKTERYSTYKA OSÓB BADANYCH

1. Rozpatrując wiek osób badanych stwierdzono maksymalne spożycie wśród męskiej młodzieży na wsi. Mężczyźni w wieku 18—20 lat piją więcej nie tylko od starszych mężczyzn na wsi, ale od wszystkich innych grup ludności w całym kraju. Nie zanotowano wśród tej młodzieży absty-

mentów, a odsetek osobników, którzy według szacunku z października 1962 r. spożywają 11 i więcej litrów czystego alkoholu rocznie, przekracza 44%, tych zaś, którzy spożywają 18 i więcej litrów, przekracza 26% (w mieście odpowiednio 28,6% oraz 11,9%).

Wśród mężczyzn w mieście największe spożycie odnotowano w wieku 25—29 lat.

Wśród kobiet, grupy o stosunkowo największym spożyciu napojów alkoholowych wyodrębniają się mniej wyraźnie. Zarówno w mieście, jak i na wsi są to kobiety w wieku 21—24 lata, z tym że na wsi najniższy odsetek abstyntenek (6%) przypada w następnej grupie wieku 25—29 lat.

W okresie pełnej dojrzałości 30—59 lat wśród mężczyzn spożycie alkoholu, zarówno w mieście, jak i na wsi, spada bardzo nieznacznie w porównaniu ze szczytem alkoholizacji zanotowanym wśród młodszych roczników. Wśród kobiet zaś zmniejszenie spożycia alkoholu w tym wieku jest wyraźniejsze.

Najważniejsze z punktu widzenia społecznego roczniki mające 18—20 lat nie ustępują, jeśli chodzi o młodzież męską, dorosłym pod względem wielkości spożycia, a na wsi piją więcej. Początek intensywnego picia alkoholu przypada więc w Polsce na lata wcześniejsze niż prawna pełnoletność.

Wśród młodzieży żeńskiej w tym wieku notujemy w mieście mniejsze spożycie napojów alkoholowych niż wśród dorosłych kobiet; na wsi zaś spożycie alkoholu przez dziewczęta 18—19-letnie jest zbliżone do spożycia przez kobiety 30—59-letnie.

Nie posiadamy przesłanek do odpowiedzi na pytanie, czy wiek, w którym przypada największe spożycie napojów alkoholowych, obniżył się w porównaniu z poprzednią ankietą. Wprawdzie wówczas wśród mężczyzn największy odsetek osób pijących ponad 12 litrów czystego alkoholu rocznie odnotowano w wieku 30—59 lat, należy to jednak przypisać największej liczbie osób nałogowo pijących w tych grupach wieku. Pili oni alkohol niezależnie od postu i innych ograniczeń obyczajowych. Roczniki młodsze piją bardziej okazjnie — spożycie alkoholu wśród nich mogło się zwiększyć w okresie jesiennym w 1962 r. w porównaniu z lutym-marcem 1961 i przewyższyć osobników nałogowo pijących w wieku 30—59 lat.

2. Wykształcenie wiąże się w następujący sposób ze spożyciem alkoholu: Wśród mężczyzn w mieście najczęściej piją osoby nie posiadające pełnego wykształcenia podstawowego — aż 34% pije 11 i więcej litrów czystego alkoholu rocznie. Mężczyźni w mieście o innym poziomie wykształcenia wypijają ilość alkoholu zbliżoną do przeciętnej. Najmniejszą ilość pijących dużo, to jest 11 i więcej litrów czystego alkoholu, zanotowano wśród osób z pełnym wyższym wykształceniem.

Przedstawiony obraz pokrywa się z wynikami poprzedniego badania.

Rzeczywista jednak różnica między ilością alkoholu spożywaną przez osoby z wyższym i osoby z podstawowym wykształceniem jest zapewne nieco większa, niż to wynika z obu ankiet, ze względów omawianych przy rozpatrywaniu reprezentatywności wyników.

Największe spożycie na wsi zanotowano wśród mężczyzn o niepełnym średnim wykształceniu — 43,7% osób pijących 11 i więcej litrów czystego alkoholu. Można to wiązać z dużym udziałem osób tej kategorii w jesiennym skupie artykułów rolnych. Według poprzedniej ankiety największe spożycie zanotowano na wsi wśród osób z wyższym wykształceniem.

Grupa osób z wyższym wykształceniem w obu badaniach jest jednak zbyt nieliczna i nie może stanowić podstawy do pewnego wnioskowania.

Wśród grup wystarczająco licznie reprezentowanych najmniej piją na wsi mężczyźni nie posiadający wykształcenia podstawowego. Zależność ta wyraźnie wystąpiła w obu ankietach i świadczy, że na wsi w przeciwieństwie do miasta brak podstawowego wykształcenia nie jest związany z większym spożyciem alkoholu.

Wśród kobiet w mieście wykształcenie wiąże się z wyraźnym zwiększeniem spożycia napojów alkoholowych. Przechodząc od kobiet z wykształceniem podstawowym do kobiet z wyższym wykształceniem rośnie odsetek osób pijących 11 i więcej litrów czystego alkoholu rocznie. U kobiet na wsi zależność jest mniej wyraźna, z tym że wśród grup wystarczająco licznie reprezentowanych najmniej piją kobiety nie posiadające pełnego wykształcenia podstawowego, podobnie jak mężczyźni.

3. W mieście mężczyźni i kobiety nie pracujące zawodowo piją mniej napojów alkoholowych niż osoby pracujące zawodowo. Wyjątek od tej zasady stanowi nieliczna grupa mężczyzn pijących 18 i więcej litrów rocznie; jest ich więcej wśród nie pracujących — 17,2%, niż wśród pracujących — 15,5%.

Na wsi rolnik-robotnik, pracujący poza gospodarstwem pije więcej niż osoba utrzymująca się wyłącznie z rolnictwa. Różnica z tym związana jest znacznie głębsza wśród kobiet niż wśród mężczyzn.

W mieście osoby badane sklasyfikowano w trzech grupach: 1) robotnicy, 2) pracownicy umysłowi oraz 3) spółdzielczość, inicjatywa prywatna i inni.

Wśród mężczyzn najczęściej piją robotnicy, następnie pracownicy umysłowi, najmniej piją osoby zaliczone do trzeciej grupy, bardzo nielicznej.

Wśród kobiet pracujących w mieście omawiana zależność kształtuje się inaczej niż wśród mężczyzn. Najmniej abstynentów (12,5%) i najczęściej osób pijących 11 i więcej litrów czystego alkoholu (5,8%) zanotowano wśród pracowników umysłowych.

W pozostałych grupach zawodowych różnice nie występują wyraźnie.

Na wsi osoby badane sklasyfikowano w czterech grupach: 1) rolnicy

gospodarujący indywidualnie, 2) robotnicy rolni, 3) pracownicy umysłowi, 4) „inni”.

Grupa „innych” jest nieliczna i nie ma wyraźnego oblicza społeczno-zawodowego. W grupie tej mamy największy odsetek osób pijących intensywnie, to jest powyżej 11 litrów czystego alkoholu rocznie: wśród mężczyzn 50,9%, wśród kobiet 10,5%. Jednak wśród mężczyzn z tej grupy „innych” stosunkowo duży jest również odsetek abstynentów (5,5%).

W ramach pozostałych grup wśród mężczyzn najczęściej piją robotnicy rolni — 43,8% pijących ponad 11 litrów czystego alkoholu. Najmniejsze spożycie napojów alkoholowych na wsi stwierdzono wśród najliczniejszej grupy rolników pracujących indywidualnie. Robotnicy w mieście piją o około 25% więcej alkoholu niż pracownicy umysłowi; podobnie jest na wsi. Różnice te są niezależne od położenia ekonomicznego, bo przeciętne zarobki pracowników fizycznych są mniejsze od zarobków pracowników umysłowych.

Różnice w ilości spożywanego alkoholu nie są związane z warunkami pracy fizycznej, gdyż na wsi pracownik umysłowy wypija więcej alkoholu niż rolnik gospodarujący indywidualnie i pracujący fizycznie. Należy więc uważać, że obyczaj kształtujący w mieście wielkość spożycia alkoholu przez robotników i pracowników umysłowych jest niezależny od innych omawianych czynników.

Wśród kobiet pracujących fizycznie i umysłowo nie obserwujemy analogicznych różnic obyczajowych.

3. W mieście dane ankiety pozwoliły na bezpośrednie ustalenie zależności pomiędzy przeciętnym dochodem miesięcznym całej rodziny a spożyciem alkoholu przez osobę ankietowaną.

Możemy wyodrębnić grupy osób z rodzin o najmniejszych zarobkach (do 1500 zł na całą rodzinę). Wśród mężczyzn w tej grupie jest dość znaczny odsetek (25%) osób pijących 11 i więcej litrów czystego alkoholu, równocześnie jednak duża liczba abstynentów (6,6%) i osób pijących bardzo umiarkowanie (31,6%). Począwszy od następnego poziomu zarobków, wzrost zarobków idzie równoległe ze zwiększeniem spożycia alkoholu i wzrostem liczby mężczyzn pijących intensywnie.

Wśród kobiet zależność spożycia alkoholu od dochodów jest jeszcze wyraźniejsza, z tym że w miarę wzrostu dochodów liczba abstynentów spada z 20% do 0, natomiast odsetek osób pijących intensywnie rośnie z 3,6% do 8,7%. W grupie kobiet o najwyższych dochodach (ponad 5000 zł miesięcznie na rodzinę) brak jest abstynentek, ale i brak osób pijących bardzo intensywnie.

Na wsi miernikiem zamożności może być obszar gospodarstwa. Według danych ankiety z października 1962 r. jest on cechą wyraźnie wpływającą na wzrost ilości wypijanych napojów alkoholowych przez mężczyzn.

Według danych ankiety z lutego-marca 1961 obraz był inny — najmniej osób pijących intensywnie rejestrowano wśród mieszkańców średnich gospodarstw 5—10 hektarowych. Większe wówczas spożycie alkoholu w gospodarstwach najmniejszych i największych tłumaczyliśmy faktem, że posiadacze gospodarstw o powierzchni poniżej 5 ha pracują często poza rolnictwem i czerpią z zarobków pieniądze na alkohol, natomiast osoby z gospodarstw o powierzchni ponad 10 ha mają większe dochody z produktów rolnych niż w średnich gospodarstwach. W okresie realizacji drugiej ankiety, przeprowadzonej po zbiorach na wsi, dochody ze sprzedaży artykułów rolnych górowały nad innymi rodzajami dochodów i uzależniały spożycie napojów alkoholowych wyłącznie od wielkości gospodarstw.

Wśród kobiet zależność spożycia napojów alkoholowych od wielkości gospodarstw nie jest wyraźna.

5. Miasta podzielono w ankiecie według wielkości. Najwięcej piją mężczyźni w małych miasteczkach — do 10 tys. mieszkańców (36,7% mężczyzn pije ponad 11 litrów rocznie). Wiąże się to przypuszczalnie z podobieństwem obyczajów oraz zależnością tych miasteczek od życia gospodarczego wsi, gdzie jesienią spożywa się więcej alkoholu niż w mieście.

Na drugim miejscu pod względem wielkości spożycia stoją duże miasta powyżej 100 tys. mieszkańców (31,6% mężczyzn pije ponad 11 litrów rocznie).

W średnich miastach (10—100 tys. mieszkańców) pije się mniej (ok. 26% mężczyzn pije ponad 11 litrów rocznie). Wiąże się to przypuszczalnie ze znanym faktem opóźnienia gospodarczego miast powiatowych i mniejszą zamożnością ich mieszkańców.

Wsie podzielono w zależności od odległości do najbliższego miasta. Rejonami o najmniejszym spożyciu alkoholu są tereny średnio odległe od miasta 6—15 km. Spożycie we wsiach podmiejskich jest większe, a największe spożycie napojów alkoholowych zarejestrowano na odległej wsi, 16 i więcej kilometrów od miasta. Zależność tę zarejestrowano zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet. Potwierdza ona wyniki uzyskane w poprzedniej ankiecie.

Wreszcie wyodrębniono wsie posiadające gospodę i takie wsie, które jej nie posiadają.

Wpływ gospody zwiększa odsetek mężczyzn pijących ponad 11 litrów czystego alkoholu rocznie z 36,3% we wsiach nie posiadających gospody do 39,1% we wsiach posiadających gospodę (i odpowiednio zmniejsza odsetek abstynentów z 4,5% do 3,3%). Analogicznie odsetek kobiet pijących ponad 6 litrów czystego alkoholu rocznie rośnie z 8,8% do 11,6% (a odsetek abstynentek spada z 18,5% do 16,5%).

Wpływ gospody na zwiększenie poziomu spożycia alkoholu na wsi można ogólnie oceniać na około 10% w stosunku do przeciętnego spożycia mieszkańców wsi nie posiadających gospody.

Zwiększenie spożycia alkoholu we wsiach posiadających gospody może się również wiązać z faktem, że są to przeważnie wsie większe, posiadające spółdzielnie oraz punkty skupu i inne zakłady pracy zwiększające zarobki ludności.

Ogólnie należy podkreślić powien wyraźny wzrost alkoholizacji na styku wsi i miasta. Wskazuje na to omawiane ostatnio większe spożycie alkoholu wśród mieszkańców wsi położonych blisko miasta oraz w mniejszych miastach żyjących życiem wsi. Wiele innych danych również wiąże się z tym zjawiskiem. Występuje duże spożycie alkoholu wśród robotników miejskich bez wykształcenia podstawowego, którzy w znacznej części napływają ze wsi, oraz zwiększone spożycie ludności wiejskiej pracującej, poza rolnictwem. Wreszcie występuje wzmożone spożycie alkoholu przez ludność wiejską w okresie jesiennych dostaw artykułów rolnych do miasta.

III. CZĘSTOŚĆ PICIA I ILOŚĆ ALKOHOLU WYPIJANA JEDNORAZOWO

Do kategorii pijących często zaliczono osoby spożywające wódkę częściej niż raz na tydzień. Tydzień jest to normalny okres periodycznego natężenia wysiłku pracy z dniem wypoczynku, który w pewnych grupach społecznych wiąże się z chęcią spożycia alkoholu. Spożycie alkoholu częstsze niż raz w tygodniu może świadczyć o wytworzeniu skłonności do częstego alkoholizowania się, które staje się niezależne od obyczajów związanych z pracą i tygodniowym odpoczynkiem.

Jako granicę „dużej ilości” wódki lub wina wypitej jednorazowo przyjęto 20 cl wódki i 60 cl wina, to jest ilość, po wypiciu której każdy osobnik znajduje się w stanie nietrzeźwym.

Osób pijących wódkę częściej niż przeciętnie raz na tydzień jest wśród mężczyzn w mieście 24,6%, na wsi 24,7%, a wśród kobiet odpowiednio 7,4% i 7,5%.

Wśród mężczyzn w mieście co najmniej 51% przypadków spożycia wódki zanotowanych przez ankietę wiązało się niewątpliwie ze stanem nietrzeźwości, na wsi zaś aż 57,5%.

Wino u dorosłych mężczyzn znacznie rzadziej prowadzi do stanu nietrzeźwości — 11,5% przypadków spożycia w mieście i 23,8% na wsi.

Spożycie alkoholu przez kobiety w mieście i na wsi powoduje stan nietrzeźwości w co najmniej 10% przypadków spożycia wódki i 3% przypadków spożycia wina.

Wpływ poszczególnych cech społecznych na częstość picia wódki większą

niż raz na tydzień oraz na taką ilość alkoholu wypijaną jednorazowo, która powoduje znaczne przekroczenie progu nietrzeźwości, omawiamy wyodrębniając dwie grupy osób: „osoby skłonne do upijania się” oraz „osoby skłonne do częstego picia alkoholu”.

Badaną grupę osób określono jako „skłoną do upijania się” wówczas, gdy odsetek osób przekraczających próg nietrzeźwości w porównaniu z odsetkiem przeciętnym dla całej zbiorowości jest proporcjonalnie większy, niż podobnie porównany odsetek osób pijących częściej niż raz na tydzień.

Odwrotnie zaś, określono grupę jako „skłoną do częstego picia alkoholu” wówczas, gdy dany poziom spożycia alkoholu był osiąganym przez proporcjonalnie większy odsetek osób pijących częściej niż raz na tydzień, niż osób przekraczających próg trzeźwości.

1. Osobnicy najmłodsi wśród badanych, mający 18—20 lat, znacznie łatwiej przekraczają próg nietrzeźwości, niż nabywają obyczaju zbyt częstego picia napojów alkoholowych. Należy więc ich scharakteryzować jako „skłonnych do upijania się”.

Mężczyźni w tym wieku w mieście w połowie zanotowanych przypadków spożycia wódki wypili ponad 20 cl wódki i w niespełna 10% przypadków spożycia wina wypili ponad 60 cl wina. Odsetek osobników znacznie przekraczających próg nietrzeźwości jest wśród młodocianych mężczyzn w mieście równy odsetkowi nietrzeźwych wśród ogółu badanych mężczyzn.

Młodociani mężczyźni na wsi wprawiają się w stan nietrzeźwości częściej (58,8%) niż w mieście (50,0%).

Najmłodsze badane kobiety, zarówno na wsi jak i w mieście, piją wódkę i wino przekraczając próg nietrzeźwości znacznie częściej, niż to przeciętnie zaobserwowano wśród wszystkich badanych kobiet.

W przeciwieństwie do stosunkowo dużego odsetka osób przekraczających próg nietrzeźwości, stwierzonego wśród młodocianych, odsetek osób pijących częściej niż raz na tydzień jest wśród nich na ogół znacznie mniejszy od przeciętnego odsetka zanotowanego wśród wszystkich badanych (u młodocianych mężczyzn w mieście 16,7% w porównaniu z 24,6%; na wsi 14,7% w porównaniu z 24,7%). Jedyne wyjątki stanowią 18—20-letnie kobiety w mieście, wśród których odsetek osób pijących częściej niż raz na tydzień (8,5%) jest większy niż przeciętny wśród kobiet (7,4%).

Wśród starszych roczników rozkład osobników o nadmiernej częstości lub ilości wypijanej jednorazowo jest podobny do rozkładu ogólnej ilości wypijanego alkoholu, którą omówiliśmy w poprzednim rozdziale. Wśród mężczyzn spadek częstotliwości i zanikanie obyczaju upijania się obserwujemy dopiero od 60 roku życia.

2. Spośród innych cech badanych, poza wiekiem, które wpływają na skłonność do częstego picia lub do wypijania nadmiernej ilości alkoholu jednorazowo, należy wymienić wykształcenie i pracę zawodową.

Wśród mężczyzn wyższy poziom wykształcenia wiąże się na ogół ze skłonnością do częstego picia alkoholu przy stosunkowo mniejszej ilości alkoholu wypijanej jednorazowo. Wśród kobiet zależność ta nie występuje.

Pracownicy umysłowi w mieście stosunkowo częściej mają skłonność do częstego picia alkoholu niż do upijania się, co wiąże się z ich wykształceniem. Na wsi zależność ta nie występuje, a rodzaj wykonywanej pracy wpływa podobnie na częstość, jak i na ilość wypijaną jednorazowo.

3. Ankieta pozwala określić rodzaj jedzenia lub picia oraz okoliczności i towarzystwo, w którym badani najczęściej nadużywają alkoholu.

W mieście spożycie wódki częstsze niż raz na tydzień i w ilości powodującej znaczne przekroczenie progu nietrzeźwości wiąże się z obyczajem picia wódki w lokalu gastronomicznym z piwem — 51,2% mężczyzn pijących częściej niż raz w tygodniu oraz 46,9% tych, którzy byli nietrzeźwi, podało, że piło wódkę łącznie z piwem. Odsetek mężczyzn nadużywających alkoholu, którzy podali, że pili wódkę w lokalu gastronomicznym łącznie z gorącym daniem, jest już znacznie mniejszy (odpowiednio 43,9% oraz 39,8%).

Wśród kobiet zależność ta nie występuje; te z nich, które piją często i dużo jednorazowo, zarówno w mieście jak i na wsi, piły ostatni raz wódkę w lokalu gastronomicznym najczęściej łącznie z daniem gorącym.

Mężczyźni na wsi, pijący wódkę częściej niż raz na tydzień, łączyli ostatnie spożycie w lokalu gastronomicznym w 42,0% przypadków z zimną zakąską i 39,3% z piwem (podobnie jak w mieście), natomiast pijący co najmniej 20 centylitrów wódki jednorazowo łączyli to ze spożyciem dania gorącego w 43,8% przypadków lub z piwem w 41,8% przypadków.

Picie wódki z piwem w lokalach gastronomicznych jest formą stosunkowo najbardziej u nas rozpowszechnioną. Podnosi ona niewątpliwie znacznie liczbę osób przekraczających próg nietrzeźwości, ponieważ pewna liczba osób pijących poniżej 20 cl wódki jednorazowo dopełnia piwem taką ilość czystego alkoholu, jaka jest potrzebna do przekroczenia progu nietrzeźwości.

Ważny jest również fakt, że duża liczba osób pije wódkę w lokalu gastronomicznym bez jedzenia w postaci dania gorącego z mięsem lub w postaci zimnej zakąski.

Mężczyźni w mieście wprawiają się w stan nietrzeźwości: przy okazji otrzymywania wypłat i premii — 73,5% przypadków, razem z kolegami z pracy — 60,9% przypadków, w towarzystwie niezbyt licznym — 55,4%

przypadków. Uroczystości rodzinne, jak chrzciny i wesele oraz towarzystwo znajomych z poza pracy, są znacznie rzadziej okazjami do upijania się.

Kobiety w mieście wymieniają jako stosunkowo najczęstszą okazję do wypicia nadmiernej ilości wódki: wypłatę, zarobki i premie (28,6%).

Mężczyźni na wsi piją nadmiernie w podobnych okolicznościach jak w mieście przede wszystkim po otrzymaniu gotówki z tytułu wypłaty — 76,2% przypadków, zarobku — 66,6%, sprzedaży artykułów rolnych — 64,6% przypadków. Znaczną liczbę przypadków przekroczenia progu nietrzeźwości określają oni jako „bez okazji” — 66,1%. Poza tym stan nietrzeźwości występuje dość często podczas spotkania się „ze znajomymi”.

Wbrew dość rozpowszechnionemu mniemaniu uroczystości rodzinne (imieniny, wesela, chrzciny) nie są w świetle wyników ankiety takimi okazjami do spożycia wódki, w związku z którymi upicie się występuje częściej od przeciętnej. Prawidłowość ta dotyczy nie tylko mężczyzn, ale i w pewnym stopniu również kobiet oraz wsi i miasta. Najczęstsze przypadki przekroczenia progu nietrzeźwości wiążą się wśród kobiet z faktem uzyskania pieniędzy.

Na wsi przekroczenie progu nietrzeźwości następuje, podobnie jak w mieście, najczęściej w gronie nie przekraczającym 4 osób; liczniejsze towarzystwo mniej sprzyja pijaństwu.

WNIOSKI

Rozpatrując omawiane w niniejszej pracy wyniki badań ankietowanych należy brać pod uwagę fakt, iż pierwsza ankieta dotyczy okresu o stosunkowo najmniejszym spożyciu napojów alkoholowych w ciągu roku. Natomiast druga ankieta obejmuje okres czasu o stosunkowo największej konsumpcji alkoholu przez ludność w Polsce (poza okresem świąt zimowych).

Rzeczywiste przeciętne spożycie alkoholu w ciągu całego roku kształtuje się więc na poziomie wyższym od spożycia ujawnionego przez pierwszą ankietę i niższym od spożycia uchwyconego w drugiej ankiecie.

Wyniki badań ankietowych, którymi objęto reprezentację całej ludności powyżej 18 lat w Polsce, sygnalizują kilka zasadniczych zjawisk mających poważne znaczenie społeczne.

1. Przede wszystkim zasługuje na uwagę fakt, że około $\frac{1}{10}$ mieszkańców, mających powyżej 18 lat, wypija połowę całej ilości napojów alkoholowych spożywanych w kraju (szacunki na podstawie 2 ankiet wahają się w granicach od 7,3% do 12,0%). Istnieje ok. 1 400 000 osób często nadużywających alkoholu fr dużych ilościach, co rzutuje nader poważnie na

rozmiary przestępczości, problematykę rodzin nie posiadających wystarczających środków na utrzymanie, proces wykołejania się społecznego dzieci w takich rodzinach, szerzenie się alkoholizmu nałogowego itp.

2. Przeciętne spożycie wódki przez mężczyznę kształtuje się wysoko. Według danych ankietowych z okresu najmniejszego spożycia wynosi ono co najmniej 11 litrów rocznie, według danych z okresu dużego spożycia sięga ok. 16 litrów rocznie na osobę.

Przeciętna częstotliwość spożywania wódki przez mężczyzn, oszacowana na podstawie ankiety z okresu najmniejszego spożycia, wynosi 55 razy w ciągu roku, a oszacowana w okresie dużego spożycia wynosi 65 razy.

Odpowiednie wahania częstości spożycia wina kształtują się w granicach 42—50 razy rocznie.

Częściej niż raz na tydzień pije wódkę w okresie najmniejszego spożycia 17% mężczyzn, a w okresie dużego spożycia aż ok. 25% mężczyzn.

3. Jedną z najbardziej społecznie ujemnych cech sposobu picia alkoholu w Polsce jest nadmierna ilość alkoholu wypijana jednorazowo.

Ok. 52% badanych mężczyzn w mieście i ok. 57% badanych mężczyzn na wsi wypija co najmniej $\frac{1}{5}$ litra wódki jednorazowo (niezależnie od tego czy bierzemy pod uwagę okres dużego czy najmniejszego spożycia alkoholu w ciągu roku).

Ten rozpowszechniony u nas obyczaj picia jednorazowo dużej ilości alkoholu wysokoprocentowego, najczęściej łącznie z piwem, powoduje, iż nagminnie spotykamy się w życiu codziennym z objawami odurzenia alkoholowego, z ludźmi podchmielonymi i pijanymi, powodującymi zakłócenia spokoju publicznego, awantury w różnych miejscach publicznych itp.

4. Omówiona w niniejszej pracy metoda badania rozmiarów intoksykacji organizmu wskazuje na to, że osoba wypijająca bez posiłku $\frac{1}{4}$ litra wódki osiąga po 45 minutach poziom 1,48 promille alkoholu we krwi, podczas gdy przeciętny Francuz lub Włoch, pijący w czasie spożywania posiłku 0,3 do 0,4 litra wina 12°, nie wykazuje w ogóle alkoholu we krwi po upływie 45 minut. Dlatego też nadmierna jednorazowa dawka wysokoprocentowego alkoholu pociąga za sobą u nas często takie skutki, które rzadziej występują w wielu innych krajach, mimo iż poziom spożycia napojów alkoholowych jest w tych krajach wyższy aniżeli w Polsce.

5. Badania ankietowe ujawniły, iż młodzież od lat 18 do 20 pije bardzo duże ilości alkoholu, nie odbiegające od przeciętnego spożycia alkoholu przez osoby dorosłe. W szczególności dotyczy to młodzieży wiejskiej, niezależnie od płci, która pije więcej aniżeli osoby, które ukończyły 21 lat. Początki nadmiernego spożywania alkoholu — zarówno w mieście, jak i na wsi — występują więc w okresie poprzedzającym lat 18.

Poza tym już u młodzieży występuje wyraźnie niepokojące zjawisko

picia dużej ilości wódki jednorazowo, powodującej bezspornie stan nietrzeźwości.

6. Na uwagę zasługują ponadto następujące ustalenia dokonane na podstawie ankiet:

Robotnicy w mieście piją więcej niż pracownicy umysłowi, a na wsi pi ją najczęściej robotnicy rolni.

Największe znaczenie dla wielkości spożycia alkoholu mają dochody pieniężne.

Typową okazją do wprowadzania się w stan nietrzeźwości jest uzyskanie pieniędzy z tytułu wypłaty zarobków oraz towarzystwo kolegów z pracy i osób znajomych.

Wykształcenie jest w mieście czynnikiem hamującym nadmierne spożywanie alkoholu.

7. Wyniki badań ankietowych przemawiają za tym, że spożycie alkoholu na wsi jest wysokie, znacznie większe niż można to ocenić na podstawie statystyk sprzedaży. Mężczyźni na wsi wypijają w ciągu roku o ok. 5% więcej napojów alkoholowych niż mężczyźni w mieście. W okresie po zbiorach różnica ta dochodzi do 14% w odniesieniu do wódki i 32% w odniesieniu do wina.

Wahania w spożyciu napojów alkoholowych, związane z różnymi obyczajami i różną sytuacją materialną w poszczególnych okresach roku, są znacznie większe na wsi niż w mieście.

Szczególnie. wysokie spożycie alkoholu odnotowuje się w wielu sytuacjach, które można określić jako zetknięcie wsi z miastem: dużo piją osoby mieszkające na wsi i pracujące poza rolnictwem, osoby mieszkające we wsiach położonych blisko miasta, wszyscy mieszkańcy wsi w okresie jesiennej sprzedaży zbiorów, robotnicy i osoby nie posiadające ukończonego wykształcenia podstawowego w mieście, które pochodzą często ze wsi.

8. Jakkolwiek wśród kobiet odsetek osób nie pijących wódki jest wysoki, gdyż wynosi ok. 47% i kobieta wypija przeciętnie nie więcej niż $\frac{1}{6}$ ilości alkoholu wypijanego przeciętnie przez mężczyznę, to jednak liczba kobiet systematycznie nadużywających alkoholu wynosi zapewne ok. 150 000.

Ta kategoria kobiet, ujawniona w badaniach, wśród których występuje zapewne niemały odsetek nałogowych alkoholiczek, zasługuje oczywiście na szczególną uwagę.

9. Wbrew rozpowszechnionym poglądom, iż większe spożycie wina powinno pociągnąć za sobą zmniejszenie konsumpcji wódki, należy stwierdzić, że wyniki badań ankietowych temu zaprzeczają. Największe spożycie wina (zarówno zresztą, jak i piwa) występuje u osób, które piją najczęściej wódki. 50% wina wypija 3%—4% osób badanych.

Między spożyciem wódki, wina i piwa nie zachodzi u nas stosunek substytucji, lecz raczej wzajemnego uzupełniania się. Fakt dużego wzrostu w ostatnich latach konsumpcji wina¹ (o dość wysokiej zawartości alkoholu) należy oceniać dlatego w zasadzie negatywnie. Tym bardziej, że picie wina jest zjawiskiem nader rozpowszechnionym wśród nieletnich i młodzieży.

Badania ujawniły poza tym znaczne ilości spożywanego wina robionego w domu, które nie było objęte żadną z dotychczasowych statystyk, a którego ilość sięga ok. 40% ilości wina kupowanego przez ludność.

Powyższe dane, jak i cały szereg innych wyników badań zawartych w niniejszym opracowaniu, świadczą wymownie o tym, że problem alkoholizmu stanowi u nas zagadnienie o dużej doniosłości społecznej.

¹ Spożycie wina na 1 mieszkańca Polski (w litrach objętościowych) wynosiło w 1950 r. — 0,9 litra, w 1961 r. — 5,0 litrów (jeśli chodzi o wino kupowane przez ludność).